

POGODA

Poniedziałek, prawdopodobne opady deszczu i burze, wiatry południowe i południowo-wschodnie o sile od 10 do 20 mil na godzinę (16 do 32 km), temp. około 62 F (17 C).

Wschód słońca o godz. 5:36 rano, zachód o 6:01 wieczorem. Jutro pochmurnie, temp. od 51 do 50 stopni F (11 do 15 C).

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, 19 marzec — Józefa, Bogdana. Jutro wtorek, 20 marzec — Aleksandra, Anatola. Pojutrze środa, 21 marzec — Benedykta.

No. 54

Rok (Vol.) LXXI

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 19 Marca (March 19), 1979

Telefon wszystkich Biur 286-0141. **25c**

FIASKO MISJI BRZEZIŃSKIEGO

Delegacja Episkopatu w Rzymie

Rozbił Się Odrzutowiec ZSRR

Moskwa (UPI) — Sowiecka agencja prasowa Tass podała wczoraj wiadomość, że w sobotę rozbił się odrzutowiec Aeroflotu Tu-104, lecący z Moskwy do Odessy i że "były pewne ofiary."

Naoczni świadkowie mówią o całych karawanach ambulansów szpitalnych i wozów strażackich, kursujących z lotniska i na lotnisko od godz. 8 wieczorem do północy.

Rojon katastrofy w gęstym lesie brzoźowym, odległym o pół mili od moskiewskiego lotniska Wnukowo, otoczono wysokim płotem, a przypuszczalne części odrzutowca przykryto brezentowymi płachtami.

Agencji tajnej policji KGB nikogo w pobliżu nie dopuszczają.

Znawcy lotnictwa pasażerskiego są zdania, że katastrofie uległ odrzutowiec starszego typu, mogący zabierać na pokład 100 pasażerów.

Interesy U.S. w Arabii Saudyjskiej

Washington (CST) — Narastające ciągle przekonanie, iż w wypadku potrzeby — gdyby zagrożone zostały pokłady ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej — Stany Zjednoczone nie cofną się przed użyciem siły — uaktualniło się w niedzielę, gdy wypowiedzieli się na ten temat dwaj członkowie politycy, odgrywający ważną rolę w amerykańskiej polityce zagranicznej.

Możliwość tego rodzaju uprawdopodobniła się obecnie jeszcze bardziej, gdy wypowiedzieli się na ten temat w niedzielę, sekretarz stanu Cyrus Vance oraz senator Frank Church (D-Idaho), przewodniczący senackiego komitetu spraw zagranicznych. Obie wypowiedzi padły w czasie dwóch różnych audycji telewizyjnych.

Obie wypowiedzi — aczkolwiek sformułowane bardzo ostrożnie — podkreśliły w sposób niezwykły jasny i nie pozostawiający wątpliwości, iż interesy Stanów Zjedn. w Arabii Saudyjskiej są tak istotne, iż należy liczyć się z zabezpieczeniem ich w razie potrzeby — przy pomocy siły militarnej. Stanowiłyby to oczywiście odwrót od polityki ery powietniamskiej, zakazującej zbrojnych interwencji amerykańskich za granicą.

Wydarzenia ostatnich tygodni — szczególnie szybkie nawastowanie wydarzeń na Bliskim Wschodzie, ciągłe napięcia i zmiany sytuacji w Iranie, wrocie nastawienie świata arabskiego w stosunku do sprawy pokoju egipsko-izraelskiego, wojna między Jemenem Południowym a Północnym — przyczyniły się do tego, iż administracja rządowa Cartera poczęła rozpatrywać na serio możliwość potrzeby zabezpieczenia interesów U.S.A. w Arabii Saudyjskiej — przy pomocy siły militarnej. Wypowiedzieli się już przed tym na ten temat sekretarze obrony Harold Brown i sekretarz energetyki James R. Schlesinger.

Nominacje Papieskie

Londyn (D.P.) — Kapelanami Jego Świątobliwości zostali mianowani ks. Piotr Ratajczak i ks. Kazimierz Rembacz. Godność tę nadał im Ojciec św. na wniosek ks. Kard. Wyszyńskiego.

Obaj mianowani prałaci pracują od wielu lat w Polskim Seminarium Duchownym w Paryżu. Ks. prał. Piotr Ratajczak jako dyrektor Niższego Seminarium a ks. prał. Kazimierz Rembacz jako prefekt studiów w Wyższym Seminarium Duchownym. Nominacje te świadczą jaką wagę przykładają Stolica św. i Episkopat Polski do tych instytucji.

Przygotowania Do Wizyty Papieża w Polsce

Kto Będzie Nowym Watykańskim Sekretarzem Stanu?

Londyn. (D.P.) — Do Rzymu przybyła 3-osobowa delegacja, do której wchodzi: metropolita krakowski Franciszek Macharski, biskup częstochowski Stefan Baryla i sekretarz Episkopatu biskup Stanisław Dąbrowski. Omówią oni z Janem Pawłem II szczegóły wizyty Papieża w Polsce, która odbędzie się w dniach od 2 do 10 czerwca. Ojciec Św. wkrótce mianuje następcę po zmarłym sekretarzu stanu kard. Villot.

Sprawa organizacji wizyty Ojca Św. była przedmiotem dyskusji specjalnej konferencji Episkopatu Polskiego, która odbyła się w Warszawie w piątek, 9 bm. Po zakończeniu narad ogłoszono oświadczenie, stwierdzające, że Kościół polski, władze i cały naród pragną zorganizować gorące i godne powitanie Papieża. Komitety koordynacyjne, na czele których stanął Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, powstały w Warszawie, w Gnieźnie, Częstochowie i Krakowie, a więc w miastach, które odwiedzi Ojciec Św.

Nie ulega wątpliwości, że do miast tych przybędą nie tylko milionowe tłumy Polaków, ale także liczne pielgrzymki katolików z innych krajów bloku sowieckiego, jak Czechosłowacja, Węgry i Niemcy Wsch. Spodziewany jest przyjazd kilkuset dziennikarzy zagranicznych.

Zgon Sekretarza

W ub. tygodniu Ojciec Św. Jan (Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Dyskryminacja Murzynów Trwa Nadal

Washington. (UPI) — Wydawca gazety murzyńskiej oświadczył dziś, że czarni obywatele Stanów Zjednoczonych są w dalszym ciągu upośledzani pod względem ekonomicznym i społecznym. Uważa on, iż fakty te powinny być bardziej eksponowane przez prasę.

John H. Sengstacke stwierdził, że wiele osób, które popierały sprawę równouprawnienia czarnych w latach 1960-tych, zarzuciły te dążenia obecnie i włączyły się do "establishmentu."

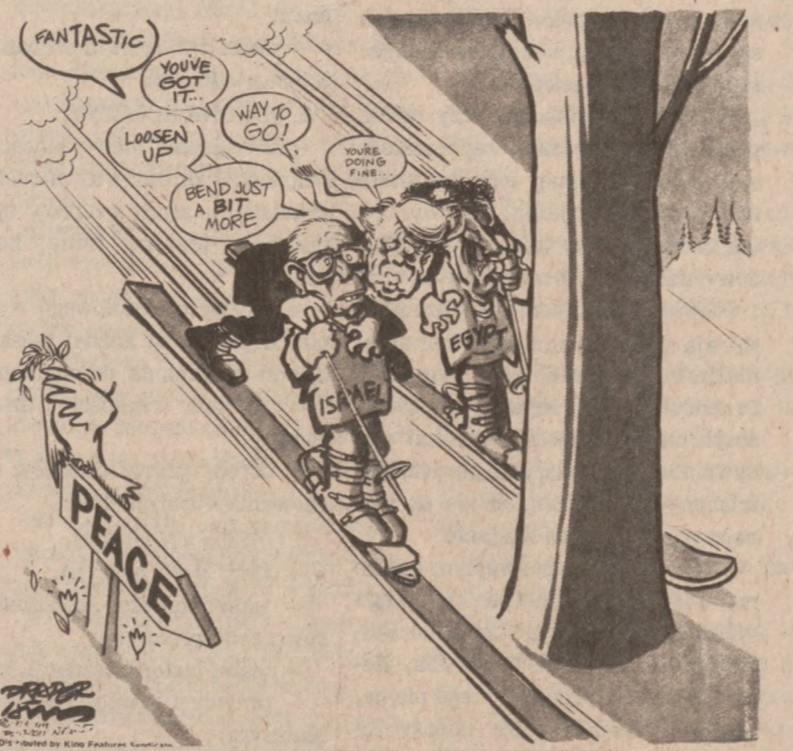
Wydawca murzyńskiej gazety uważa, że pomimo znacznego postępu w dziedzinie wprowadzenia w życie praw ludzkich — zamieszkał w Stanach Zjedn. Murzyni stanowią w dalszym ciągu przedmiot dyskryminacji w zakresie równouprawnienia.

Dotyczy to przede wszystkim takich dziedzin jak rynek pracy i zakwaterowanie. Czarni obywatele są również — zdaniem J. Sengstacke — zdani na brutalność policji.

Sengstacke jest wydawcą wychodzącej w Chicago gazety murzyńskiej pt. Chicago Daily Defender. Zarazem piastuje on stanowisko prezesa Krajowego Zrzeszenia Wydawców Gazet, reprezentującego wydawców murzyńskich. Stwierdził on, że reprezentowanej przezeń organizacji udało się ujawnić na łamach prasy stosowaną wobec czarnych obywateli dyskryminację — w takich dziedzinach, jak wojsko, świat artystyczny, prasa, itp.

"Obecnie stoimy przed innym problemem," powiedział Sengstacke. "Sprowadza się on do nast.: ci, którzy krzykliwi dawniej — skończyli z segregacją, skończyli z brutalnością policji, skończyli z dyskryminacją w pracy — wyraźnie zachowują obecnie milczenie. Stanowią oni obecnie część establishment'u."

Przeszkody Na Drodze Do Pokoju



Vance: SALT Coraz Bliżej

Washington (CST) — Sekretarz stanu Cyrus R. Vance powiedział w niedzielę, że Stany Zjednoczone i Związek sowiecki znajdują się w bliskim punkcie podpisania umowy o ograniczeniu broni strategicznych. W chwili obecnej dobiegają końca prace nad ustaleniem zasadniczych linii wytycznych, stanowiących podstawę traktatu. Vance stwierdził, iż termin najbliższej szczytówki, w czasie której traktat ten zostaby podpisany, może być ustalony w "ciągu kilku najbliższych dni."

"Nie ukończyliśmy jeszcze prac, lecz dobiegamy końca," stwierdził sekretarz stanu. "Zbliżamy się do ukończenia prac," powiedział Vance w czasie wywiadu telewizyjnego.

W innym miejscu, Vance stwierdził, iż pertraktacje ograniczają się do jednego lub dwóch punktów.

Sowiecki ambasador Anatoly Dobrynin spotkał się z Vance'em w ubiegły piątek celem przedyskutowania zagadnień SALT. Było to ich drugie spotkanie na przestrzeni dwóch tygodni. Po spotkaniu piątkowym, przedstawiciele administracji rządowej, wydawali się być zadowoleni z przebiegu przeprowadzonych rozmów. Wiele wydaje się wskazywać na to, iż decyzje na szczyście jakie będą podjęte w obu stolicach w ciągu najbliższych kilku dni — wpłyną na ustalenie planu ostatecznej fazy prowadzącej do podpisania traktatu.

Wysiłki prezydenta Cartera na Bliskim Wschodzie, uwięzione sukcesem w postaci dojścia do porozumienia pomiędzy Izraelem i Egipcem, będą miały "pozytywny wpływ" — na szanse zatwierdzenia przez Senat porozumienia SALT II, stwierdził Vance.

Przewodniczący AFL-CIO Krytykuje Cartera

Washington (CT) — Przewodniczący centrali unijnej AFL-CIO wystąpił z ostrą krytyką antyinflacyjnego programu prez. Cartera, który przewiduje kary dla kompanii nie stosujących się do planu.

George Meany powiedział, że propozycja nazwana przez prezydenta "dobrowolną", jest niesprawiedliwa i nielegalna, zwracając się jednocześnie do sędzied federalnego z żądaniem zniesienia jej.

Przewodniczący uważa, że rząd nie posiada dostatecznych źródeł na to, aby wydawać przepisy dotyczące cen, dlatego "członkowie AFL-CIO w całym kraju stworzą grupy kontrolujące ceny".

Dzisiaj Szczytówka w Sprawach Energetyki

Thurmont, Md. (UPI) — Podwyżka cen benzyny oraz obniżenie termstatów w domach — oto przypuszczalne zalecenia, z jakimi należy się liczyć w wyniku odbywającej się na szczyście konferencji ekonomistów i rzeczoznawców od zagadnień energetyki, mającej dziś miejsce w Camp David.

Prezydent Carter spędził długi weekend w swym domu wypoczynkowym położonym w górach. Carter wezwał swoich czołowych doradców w zakresie problemów energetyki oraz ekonomistów, celem rozważenia planów mających na celu uchylenie kontroli cen nafty oraz wprowadzenie ograniczeń w zakresie zużycia paliwa i opalania domów.

Ze źródeł dobrze poinformowanych pochodzi wiadomość, iż należy liczyć się z całą pewnością, że Prezydent wystąpi z propozycją uchylenia kontroli cen benzyny na okres co najmniej dwóch lat. W parze z tym posunięciem — szłoby inne, mianowicie wprowadzenie nowego podatku od benzyny, co ukróciłoby tym samym zagarnięcie nadmiernych dochodów przez przedsiębiorstwa naftowe.

Dobre Wiadomości Dla Podatników

Washington (UPI) — Do ostatecznego terminu składania rocznych zeznań podatkowych pozostał tylko jeden miesiąc. Krajowe biuro podatkowe posiada dla podatników dwie pocieszające informacje:

Internal Revenue Service stwierdza iż przeciętny zwrot podatku (tj. kwoty zwracanej podatnikom przez skarbowiczą) wynosi od tej pory \$500.28, co stanowi cyfrę rekordową.

Natomiast ilość zeznań z r. 1978 podlegających gruntownemu sprawdzaniu, jest o wiele mniejsza, niż w ub. r.

Do tej pory urząd podatkowy otrzymał 40.8 milionów zeznań, o jeden milion mniej, niż o tym samym czasie w roku ubiegłym.

17.7 mln. podatników korzystało w br. z formularza 1040 (tzw. "długiego formularza"), zaś 23.1 mln. wypełniło formularz 1040A, zwany jako "formularz krótki."

Urząd podatkowy przewiduje, iż w br. wpłynie około 90 mln. zeznań. Dla porównania warto dodać, iż w ub. r. wpłynęło 87 milionów.

Wyjatek: Mediolan

Londyn (UPI) — Z wyjątkiem giełdy mediolańskiej, na wszystkich giełdach europejskich notowania wykazały tendencję zwykłą dolara. Na giełdzie w Tokio operacje zamknięto kursem wynoszącym 207.80 jeniów.

Drogie Usta

Saksofonista George Haley nie może grać, ponieważ doznał obrażeń ust w wypadku samochodowym. Na szczęście był ubezpieczony, a usta są pośrednio źródłem jego zarobków. W procesie w Londynie o odszkodowanie sąd przyznał Haleyowi 34,500 funtów szterlingów.

Khomeini Ma Poparcie Wojska

Teheran (UPI) — Wobec zagrożonej bankrutem gospodarki Iranu, stałego bezprawia, jakiego dopuszczają się rewolucjoniści, wyzwania rzuczonego przez skrajną lewicę i wystąpienie kobiet, buntujących się przeciwko rygorom islamu w dziedzinie obyczajów i ubioru — irańskie oddziały wojskowe w demonstracyjnych paradach wykazały, że w pełni — moralnie i fizycznie popierają Khomeiniego i obecny rząd irański.

Oficerowie i żołnierze w mundurach spadochroniarzy szli na czele długich kolumn. Wielu z nich niosło wielkie portrety Khomeiniego i przywódcy Palestynczyków — Arafata.

W parady nie uczestniczyły żadne pójazdy wojskowe, natomiast każdy żołnierz miał goździk zatknięty w łufę karabinu.

Nad głowami maszerujących przelatywały formacje wojskowych helikopterów, ale rzecznik rządu Abbas Amir Entezam skarżył się wczoraj, że 95 procent helikopterów nie może latać.

Są do helikoptery nowe, ale nie mogą być używane... Taki sam problem mamy z samolotami, które są warte miliardy dolarów... Na nieszczęście wszystko tak bardzo związane było z cudzoziemcami, że gdy oni wyjechali — cała praca stanęła — powiedział Entezam.

Cywilne obserwujący paradę wpadli w nastrój euforii — przełamywali maszerujące kolumny, plakali i całowali żołnierzy.

Przypominając wezwanie Khomeiniego do powrotu do pracy, Entezam zaapelował ponadto o zaniechanie dalszych demonstracji ulicznych, ponieważ "teraz już są niepotrzebne".

Neohitlerowcy w Berlinie

Londyn (D.P.) — Trzech młodych osobników w mundurach neohitlerowskiej organizacji Wikingów zaatakowało w Berlinie zach. i poraniło butelką z obtuloną szyjką brytyjskiego dyplomantę z Oksfordu, który od kilku miesięcy prowadzi badania historyczne w berlińskich archiwach i bibliotekach.

Atak na tego Brytyjczyka, który prosił policję o nie wymienianie jego nazwiska, nastąpił na ulicy po jego wyjściu wraz z dwoma dziennikarzami z baru. Rzucając się na niego neohitlerowscy chuligani krzyknęli: "Ty typku z Holocaustu!" dając do zrozumienia, że uważają go za kogoś ideowo związanego z produkcją serialu telewizyjnego o zagładzie żydostwa.

Dyplomanta brytyjskiego odwieziono do szpitala z ranami szyi.

Zeznania w Sprawie Mordercy Trzech Skautek

Pryor, Okla. (UPI) — W dniu dzisiejszym rozpocznie się tu od dawna oczekiwana seria zeznań składanych w ramach rozprawy przeciw Gene Leroy Harta, osobnikowi oskarżonemu o zamordowanie — na tle płciowym — trzech skautek.

Liczący lat 35 Hart, oskarżony jest o trzykrotne morderstwo popełnione w dniu 13 czerwca 1977 r. Zamordowane w dniu tym zostały: 10-letnia Doris Denise, 9-letnia Michele Guse i 8-letnia Lori Lee Farmer.

W Arabii Saudyjskiej i w Jordanii

Yasser Arafat Judzi w Bloku Arabskim

Kair (UPI) — Zbigniew Brzeziński, doradca prezydencki do spraw bezpieczeństwa kraju, wraca z misji dyplomatycznej na Bliskim Wschodzie "z pustymi rękami."

Brzeziński na czele wysokiej delegacji, w skład której wchodził m. in. syn prezydenta Cartera — Chip, spędził miniony week-end w Arabii Saudyjskiej i w Jordanii, zabiegając o poparcie dla projektowanego traktatu pokojowego Izrael-Egipt.

Niestety, zarówno saudyjski monarcha Khalid, jak i jordański Hussein poparcia tego nie udzielił.

Brzeziński, który prawdopodobnie dziś wróci do Washingtonu, powiedział po wylądowaniu w Kairze, że rozmowy na dworach królewskich w Riadzie i w Ammanie uważa za "pożyteczne i konstruktywne," co w żar-

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

G. Ford o Nowym Uładzie SALT

Tokio (UPI) — Były prezydent Gerald Ford, który odbywa turę odcyżtową w Japonii na zaproszenie stacji telewizyjnej z Osaka, poruszył w czasie konferencji prasowej szereg ważnych zagadnień, kładąc szczególny nacisk na przygotowywany układ rozbrojeniowy SALT II.

Ford jest zdania, że dla Stanów Zjednoczonych "staje się imperatywem" unowocześnienie swego arsenału broni strategicznych "do granic" przewidzianych tym nowym traktatem. Były prezydent powiedział, że nie wypowie się ani "za" ani "przeciw" traktatowi, dopóki nie zostanie on sfinalizowany i dodał, że do tej pory nie miał możliwości przeanalizowania go.

Niemniej jednak jest on zdania, że rząd Cartera "stąpił ostrze przewagi strategicznej" Stanów Zjednoczonych, rezygnując z produkcji bombowców B-1 i wstrzymując rozwój samobieżnych wyrzutni raketowych MX.

Ford powiedział, że godzi się ze stanowiskiem, jakie zajął przywódca mniejszości senackiej Howard Baker (rep.-Tenn.), że traktat SALT II winien być rozpatrywany w szerokim kontekście stosunków amerykańsko-sowieckich, a nie jedynie jako traktat natury czysto wojskowej.

W czasie konferencji wyłonił się też problem przyszłorocznych wyborów prezydenckich. Ford powiedział, że Partii Republikańskiej nie zabraknie kandydatów do Białego Domu, ale dodał, że on sam "nie jest jednym z nich".

"Już teraz mamy ich wielu, i wielu jeszcze się pojawi. Moim zdaniem jest to dobrze... W 1980 roku w Stanach Zjednoczonych nie będzie nudo".

Były prezydent wyraził także pogląd, że wobec "dramatycznie zmieniającej się sytuacji" powinien być zniesiony zakaz eksportowania surowej ropy naftowej wydobywanej w Alasce i że pewne ilości tej ropy winny być sprzedawane Japonii, natomiast ropa meksykańska winna być kupowana przez Stany Zjednoczone.

Wzrost Produkcji

Washington (UPI) — W lutym produkcja amerykańskiego przemysłu wzrosła o 0.3 proc. w porównaniu z produkcją w styczniu. Po uwzględnieniu ujemnego wpływu zimy, ekonomiści twierdzą, że statystyki wskazują na zwolnienie tempa aktywności ekonomicznej, co powinno pomóc w walce z inflacją.

Dzień Dobry Dzieci!

Baśń o Warszawie

A Warszawa miasto duże,
Stoi sobie na górze;
Ona matka Polaków,
A jej ojciec — stary Kraków.

Dawno, dawno książę jeden polował w lasach nad Wisłą. Zerwała się straszna burza, noc ciemna zapadała. Książę zablądził. Deszcz lał. Książę zmoknięty i zziębnięty błędził po lesie.

Wtem światelko mignęło z daleka. To ogień palił się na kominie w małej chatce.

Ubogi gospodarz uprzejmie przyjął zablądanego i poczęstował gościa ostatnim kawałkiem chleba.

Gospodyni pokazała mu nowonarodzone bliźnięta, chłopczyka i dziewczynkę. Książę nazajutrz powrócił do swego zamku.

Wdzięczny za dobre przyjęcie, trzymał ich dzieci do chrztu.

Chłopcu dano imię Wars a dziewczynce Sawa.

Książę wyznaczył im piękny szmat ziemi nad Wisłą. Kiedy Wars i Sawa dorosli, pobudowali sobie piękne domy. Z czasem powstało tam miasto Warszawa.



WARSZAWA



Warszawa

Płyne Wisła modra, sina po piaseczkach po murawach,
A tam w dali wielkie miasto. To Warszawa, to Warszawa!
Już wyraźnie widać domy, już gwar słychać na ulicach.
To najdroższe miasto w świecie — naszej Polski to stolica.
Tyle sklepów, wystaw tyle. I kościołów i pałaców,
I król Zygmunt na kolumnie na zamkowym stoi placu.
Dzwoni tramwaj, szybko leci, ludzie wsiadli więc już gotów:
Jeden jedzie na Powązki, drugi jedzie na Mokotów.
Tylko w Parku Łazienkowskim cichnie gwar i milknie hałas;
Przełazi się w czystej wodzie króla Stasia biały pałac.
A w rynku starego miasta każdy dom jest malowany,
I jak łąki pełne kwiatów wszystkie bramy, wszystkie ściany.
Na podwalu szewczykowie to weseli chłopczkowie.
— Panie majster, gdzie jest klajster? Gdzie jest dratwa, panie majster?
Szydło miga, niby fryga i wesło młotki wałą
Robią buty warszawiakom szewczykowie na podwalu.

Rysunek Warszawy

Ze wszystkich dużych miast w Polsce
Największa jest Warszawa.

W Warszawie chodzić do szkoły
To nie jest łatwa sprawa.

Ulicą jadą dorożki
I auta i tramwaje
Rysiek uważa przy przejściu
I bardzo często staje.

Rysiek na wszystko patrzy,
Nie może chodzić tak ślepy.
I lubi, gdy idzie ulicą
Patrzeć na dom i sklepy.

Lubi oglądać kościoły,
Muzea i wystawy.
Chodzi tam często ze szkoły
I jest ogromnie ciekawy.

Patrzy na pałac w Łazienkach,
Ogląda piękne obrazy,
W ogrodzie zoologicznym
Był także cztery razy.

Kraków

Widzisz zamek, co w wiślanej się przegląda jasnej fali?
To jest Wawel. I tam niegdyś królowie polscy mieszkali.
A z tych wież, z tych mariackich na kościele Marii Panny.
Co dzień, gdy się miasto budzi, hejnał słychać tam poranny.
Spiewa trąbka srebrnym głosem, a słuchają jej ulice,
Stare domy, stare bramy, barbakan i sukiennice.

Przepisz te zdania wstawiając zamiast kropek rzeczowniki, których się tomyślasz.

Kto?

-piłuje deski.
-maluje obrazy.
-piecze chleb.
-leczy chorych.
-jeździ na nartach.

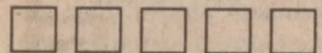
Zagadki

Kolor mam niebieski, nazwę bardzo długą. Szukajcie mnie, dzieci, na ące pod strugą.

Na desce podpartej wpół,
Szybujesz w górę lub w dół.

Zagadki! Zagadki! Rozwiązania Wpisz w Kratki!

- 1. Z gór strumykiem sphywa. przy morzu ogromna bywa.
- 2. Spokojne — jest gładkie Niby tafla szklana. A gniewne—w huczących kłębi się bałwanach.



Rozwiązanie z dnia 5 marca 1979 r.: 1. wiatrak. 2. wiosna.
Odpowiedz na zagadki przesyłając na adres: 1823 s. 49th Ave., Cicero, IL 60650.

Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu

Od zakończenia drugiej wojny światowej naród polski zdecydowanie protestował i podjął walkę przeciwko narzuconemu mu systemowi politycznemu, gospodarczemu i społecznemu, oraz przeciwko pozbawieniu go suwerenności.

Na przestrzeni minionych 35 lat sprzeciw ten i walka różne przybierały postacie. Od partyzantki w pierwszych latach powojennych, po przez rok 1956, 1968, 1970 po przez listy protestacyjne pisarzy, naukowców i artystów do powstałych i powstających po roku 1976 komitetów i ruchów, prowadzących jawną działalność, którą można określić jako nieoficjalną opozycję. Komitety i ruchy te tutaj na zachodzie przyjęto określić mianem "opozycji demokratycznej". Działalność ich jest o tyle jawna, że nazwiska zespołów kierowniczych są podawane w publikowanych przez nie poza cenzurą pismach.

Nie są to organizacje, czy partie polityczne, ale jednak reprezentują one, a przynajmniej ich kierownictwa, szeroki wachlarz ideowy, od tak zwanej lewicy laickiej do poglądów chrześcijańsko narodowych.

Oczywistym też jest, że władze PRL starają się wszelkimi środkami uniemożliwić działalność tych komitetów i ruchów po przez szykany w postaci śledzenia, aresztowań, konfiskat wydawnictwa oraz maszyn i powielaczy, fałszywych oskarżeń, aż do skrytobójczych morderstw włącznie.

Oto w ostatnim, podwójnym numerze 5 i 6 wydawnictwa krajowego "Samobrona Polska", organie Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu, redaktor tego pisma, Marian Barański pisze między innymi:

W dniu 1 grudnia miało miejsce najdłuższe funkcjonariuszy SB (Służby Bezpieczeństwa) na lokal "Samobrony Polskiej". W czasie kilkugodzinnej rewizji w mieszkaniu i piwnicy, zakwestionowano dwie maszyny do pisania, 85 matryc powielaczowych i kalki hektograficznej, a ponadto notatki, maszynopisy, książki emigracyjne, około 400 numerów "Samobrony Polskiej" oraz list prywatny Ks. Prymasa Wyszyńskiego do jednego z członków Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu.

Pomimo protestów redaktora Barańskiego przewieziono go wraz z inną osobą, która znajdowała się w lokalu Samobrony, oraz zakwestionowane rzeczy do Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej, gdzie przeprowadzono przesłuchanie. Barańskiego w szczególności pytano gdzie, kto i w jaki sposób powieła Samobronę a także gdzie i przez kogo są powielane wydawnictwa KSS—KOR i ROPCIO. Przesłuchiwany odmówił odpowiedzi, podkreślając, że zarówno rewizja, jak i przesłuchanie są bezprawne z uwagi na to, że nie popełniono żadnego przestępstwa. Zarówno red. Barański jak i inna osoba zatrzymana, zostali zwolnieni tego samego dnia.

Notatka podaje nazwiska funkcjonariuszy SB, którzy dokonali rewizji i przeprowadzali przesłuchania.

Jest to jeden z przykładów nie kończącego się łańcucha szycian i przesładowań stosowanych wobec bronią

Posiedzenie Klubu Par. Wola Rogowska

Posiedzenie instalacyjne Klubu Parafii Wola Rogowska odbędzie się w niedzielę, 25 marca, o 2 po pol., w sali Weteranów, 3024 N. Laramie. Prosimy o liczne przybycie.

Spotkanie Klubu Matek

Klub Matek szkoły Webera odbędzie spotkanie 20 marca o 7:30 wiecz., 5252 W. Palmer. Będzie to spotkanie wyborcze. — A. Landeck, koresp.

Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej

Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej odbędzie się 21 marca o 12 w poł., 1303 N. Ashland. Prosimy o liczne przybycie i przyniesienie fantów. — S. Rutkowska, koresp.

Posiedzenie Tow. Rat. Szczurowa

Posiedzenie Tow. Rat. Szczurowa odbędzie się 20 marca, o 8 wiecz. w sali zwykłych posiedzeń, 6005 W. Irving Park. Prosimy o liczne przybycie.

S. Rosa, prez.; J. Małek, sekr. prot.

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Henryk Sienkiewicz

Potop (III)

(Ciąg Dalszy)

90

Za czym znieśliśmy pana Horotkiewicza, iż sam ledwie uszedł, a inni powiadają, że zabit. . . Za czym zajęliśmy ruiny tykocińskie. . .

— To już wszystko wiemy, powiadają prędko waćpan niepomysłne nowiny! — przerwała nagle Anusia.

— Racz tylko pani wysłuchać ich spokojnie. Doszliśmy aż do Drohiczyzna i tam naraz odwinęła się karta. . . Mieliliśmy wieść, że pan Sapieha jeszcze daleko; tymczasem dwa nasze podjazdy jakoby w ziemię wpadły. Nie wrócił ni świadek kłęski. Wtem pokazało się, że jakieś wojska idą w przodku przed nami. Wielka stąd powstała konfuzja. Książę pan począł myśleć, że wszystkie poprzednie relacje były fałszywe i że pan Sapieha nie tylko nastąpił, ale i drogę przeciął. Poczęliśmy się tedy cofać, bo w ten sposób można było przydybać nieprzyjaciela i do walnej bitwy, której koniecznie chciał książę, go zmusić. . . Ale nieprzyjacieli nie dawał pola, jeno ciągle napadał i napadał. Poszły znów podjazdy i wróciły poszarpane. Odtąd poczęło nam wszystko w ręku topnieć, nie mieliśmy spokoju we dnie ni w nocy. Drogi nam psuto, groble przecinano, przejmowano wiwendę. Poczęły chodzić słuchy, że sam pan Czarniecki nas gnębi; żołnierze jadł, nie spał, duch upadł; w samym obozie ginęli ludzie, jakoby ich ziemia pożerała. W Białymstoku nieprzyjacieli zachwylił znów cały podjazd, kreudenty i karoco książęce, i działa. Nigdy nic podobnego nie widziałem. Nie widziano też tego w poprzednich wojnach. Książę wpadł w alterację. Chciał jednej walnej bitwy, a musiał staczać co dzień po dziesięć mniejszych. . . i przegrywać. Ład rozprzęgał się. A cóż dopiero wyrazić zdoła naszą konfuzję i strach, gdyśmy się dowiedzieli, że sam pan Sapieha jeszcze nie nastąpił i że to tylko potężny podjazd przedostał się przed nas i tyle niewypowiedzianych kłesk nam zadał. . . W podjeździe tym były wojska tatarskie. . .

Dalsze słowa oficera przerwał pisk Anusi, która rzuciwszy się nagle Oleńce na szyję zakrzyknęła:

— Pan Babinicz!

Oficer zdumiał, usłyszawszy nazwisko, ale sądził, że to przestrach i nienawiść wyrwały dostojnej panie z piersi ten okrzyk, więc dopiero po chwili tak mówił począł:

— Komu Bóg dał wielkość, dał mu i siłę do zniesienia ciężkich terminów, więc racz się, pani, uspokoić! Tak istotnie zowie się ten piekielnik, który los całej wyprawy podkopał i nieobliczonych jeszcze szkód stał się przyczyną. Nazwisko jego, które jej dostojność z taką zdumiewającą bystrością odgadłaś, powtarzają teraz wszystkie usta z przerażeniem i wściekłością w naszym obozie. . .

— Tego pana Babinicza widziałam w Zamościu — odrzekła prędko Anusia — i gdybym była odgadła. . .

Tu umilkła, i nikt nie dowiedział się, co by w takim razie zaszło. . .

Oficer po chwili milczenia tak znowu mówić począł:

— Nastąpi odwilż i ciepła, wbrew, można rzec, przyrodzonemu natury porządkowi, bo mieliśmy wiadomość, iż na południu Rzeczypospolitej zima trzyma się jeszcze tęga, a my zasię brodziliśmy w roztopach wiosennych, które naszą ciężką jazdę do ziemi przykuły. On zaś, mając ludzi lekkich, tym bardziej dojeżdżał. Co krok roniliśmy wozy i działa, tak że w końcu komunikem iść przyszło. Mieszkanie okolicznych w ślepej zacięłości swej jawnie sprzyjał napastnikom. . . Będzie, co Bóg zdarzy, ale w desperackim stanie zostawiłem cały obóz i samego księcia pana, którego w dodatku febra złośliwa nie opuszcza i po całych dniach sił pozbawia. Bitwa jeneralna wszakże nastąpi wkrótce, ale jak się to obróci, Bóg wie. . . i pokieruje. . . Cudów należy się spodziewać.

— Gdzieś waćpan zostawił księcia?

— Na dzień drogi od Sokółki; książę ma zamiar okopać się w Suchowoli lub tamtejszym Janowie i bitwę przyjąć. Pan Sapieha jest o dwa dni drogi. Gdy wyjeżdżał, mieliśmy trochę wolniejszego oddechu, bo od schwytanego języka dowiedzieliśmy się, że sam Babinicz odjechał do głównego obozu, bez niego zaś Tatarowie nie śmieją tak następować, kontentując się szarpaniem podjazdów. Książę, który jest wódz niezrównany, wszystkie nadzieje na walnej bitwie gruntuje, ale to gdy zdrów, a gdy go febra chwyci, musi inaczej myśleć, czego najlepszy dowód w tym, iż mnie wysłał do Prus.

— Po co tam waćpan jedziesz?

— Albo książę bitwę wygra, albo przegra. Jeżeli przegra, całe Prusy elektorskie pozostaną bez obrony i snadnie może się zdarzyć, że pan Sapieha przejdzie granicę, aby elektora do decyzji skłonić. . . Owóż (mówię to, gdy tajemnicę nie ma żadnej) jadę ostrzec, by jakąś obronę tamtym prowincjom obmyślono, bo nieproszeni goście mogą w zbyt licznej kompanii nadciągnąć. Elektora to sprawa i Szwedów, z którymi książę pan jest w przymierzu i od których również ma prawo ratunku wyglądać.

Oficer skończył.

Anusia zarzuciła go jeszcze mnóstwem pytań, z trudnością utrzymując należytą powagę, za to gdy wyszedł, dała sobie folę zupełną, poczęła rękoma pò jubce uderzać, na korkach się jak fryga okręcać, Oleńkę po oczach całować, pana miecznika za wyloty ciągnąć i wołać:

— A co? a co mówiłam? Kto zgębił księcia Bogusława? może pan Sapieha? . . . figę pan Sapieha! Kto Szwedów tak samo gnębi? kto zdrajców wpyleni? kto największy kawaler, największy rycerz? Pan Andrzej! Pan Andrzej!

— Jaki pan Andrzej? . . . spytała nagle, blednąc Oleńka.

— To ci nie mówiłam, że jemu Andrzej na imię? Sam mi to powiadał. Pan Babinicz! Pan Babinicz! Niech żyje pan Babinicz! . . . Już i pan Wołodujowski lepiej by nie potrafił! . . . Co tobie, Oleńko?

Billewiczówna otrząsnęła się, jakby pragnąc zrzucić z siebie brzemię ciężkich myśli.

— Nic! Myślałam, że to imię sami zdrajcy noszą. Bo był Ktoś, który króla podejmuwał się żywego lub umarłego Szweda albo księcia Bogusława sprzedać, i na imię miał także. . . Andrzej.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

For Easter! Printed Pattern



4563

BLOUSE SIZES 8-20

HAT ONE SIZE MEDIUM

by Anne Adams

Create double drama with a soft cowl-draped blouse and jaunty beret. Dashing in dots or print with harmonizing skirt and pantsuits. For faille, knits. Printed Pattern 4563: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) blouse 1 5/8 yds. 45-inch; beret 5/8.

\$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

CHANGE! The big fashion changes are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Dresses, tops, skirts, pants, vests, jackets plus \$1.50 free pattern coupon. Send 75¢ for Catalog. 130-Sweaters-Size 38-56 \$1.50 129-Quick/Easy Transfers \$1.50 128-Patchwork Quilts . . . \$1.50 127-Afghans 'n' Dollies . . . \$1.50

Zygmunt Wygocki

Dzień 19 Marca w Pamięci Polaków

Dzień 19 marca w pamięci starszego pokolenia do dziś związany z wspomnieniami parad wojskowych, uroczystych akademii i innych objawów czci okazywanej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu przez jego najbliższych, wojsko i naród. Wspomnienia tego dnia przetrwały do dziś, szczególnie na emigracji, gdzie akademie ku czci Marszałka odbywają się nadal np. w dniu 18 marca br. w Chicago.

Pamięć o marszałku Piłsudskim na naszym terenie tym więcej należy podkreślić, że po roku 1939 starano się ze wszystkich stron przekreślić rozwijający się kult osoby i ideałów Marszałka. W Polsce zniknęły nazwy ulic i placów oraz szkół i instytucji jego imienia. Zniszczono też i usunięto pomniki i tablice pamiątkowe. Nie zniszczono jednak kultu jego w sercach wielu Polaków. Choćż nawet na emigracji są przeciwnicy jego kultu, kult ten rozszerza się coraz bardziej, natomiast nieszczęsny projekt tzw. "depiłsudkizacji," mającej na celu wykreślenie nazwiska Piłsudskiego z historii i pamięci Polaków, do którego podobno użytko podpisano kilku znanych ludzi na terenie Stanów Zjednoczonych, umarł najnaturalniejszą śmiercią tj. jeszcze przed urodzeniem się.

Nazwy ulic Piłsudskiego i inne pamiątki poza granicami Polski, tam wszędzie dokąd nie dotarli nasi wrogowie i okupanci, lub nie zdążyli ich zniszczyć, pozostały do dnia dzisiejszego.

Prawdziwa wielkość, zasługi i ideały, które reprezentuje Józef Piłsudski nigdy nie umierają i z jego imieniem związane powstałe po 1939 roku szkoły, organizacje z dwoma najważniejszymi, owocnie pracującymi instytucjami badawczymi charakteru biblioteczno-archiwalno muzealnego z instytucjami Józefa Piłsudskiego w Londynie i Nowym Yorku na czele.

W Polsce są usiłowania aby wykreślić nazwisko jego z kart historii lub wiać je tylko z przeciwnikami rozwoju polskiego ruchu robotniczego w kierunku rewolucyjnym i jego współpracy z ruchem rosyjskim w młodości lub mówi się tylko o jego przeciwstawie polityce w latach późniejszych.

Mimo wszystko widać wciąż zainteresowanie osobą Józefa Piłsudskiego, szczególnie wśród młodzieży polskiej w Polsce. O Piłsudskim mówi się poza szkołą i do jego osoby sięgają naukowcy i publicyści, szczególnie w okresach rocznic narodowych, związanych z uzyskaniem wolności państwowej w roku 1918. Do czasu do czasu przenikają wiadomości o odwiedzinach jego grobu na Wawelu, o kwiatach na jego trumnie a nawet o kwiatach, także w okresie zimowym na cmentarzu na Rossie w Wilnie, gdzie spoczywa jego serce, a także o jego fotografiach w domach prywatnych np. na biurku twórcy Gdyni Eugeniusza Kwiatkowskiego itp.

W Polsce istniały, a może i wciąż istnieją, nakazy by nie wspominać nazwiska Piłsudskiego w prasie i to nawet przy ogłaszaniu Mszy zaobronionych za jego duszę. Jednak publiczności polskiej wystarczyła notatka o Mszy św. za duszę "legionisty J. P." i kościół był zapełniony.

W najnowszych czasach, przy istnieniu prasy bez cenzury nostalgia za Piłsudskim, nie tylko starszego pokolenia ale także i młodzieży, uwypuklała się szczególnie z okazji 60-jej rocznicy niepodległości dnia 11 listopada, choć w nowej rzeczywistości jako oficjalną rocznicę niepodległości obchodzi się dzień 22 lipca.

Zewnętrzny, objawiony przez społeczeństwo w Polsce szczytem kultu Józefa Piłsudskiego była chyba 60-ta rocznica niepodległości, tej prawdziwej, której On właśnie był

reprezentantem. Wydano specjalną ulotkę, ozdobioną przedrobiorowym orłem z koroną i krzyżem, pomimo, że herbowa orła polskiego władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogolili z korony i krzyża. Według słów tej ulotki zawiadomiono radaków, że: "11 listopada (wyraźnie podkreślona data) modlić się będziemy na Jasnej Górze i w Stolicy R.P. (nie obecnej P.R.L.), u Dominikanów, o godz. 11, w Katedrze na Placu Piłsudskiego, (bez podania obecnej nazwy urzędowej Placu Zwycięstwa, pierwotnie Placu Saskiego, który w czasie okupacji nazywał się Adolf Hitler Platz) złożymy wieniec u Grobu Nieznanego Żołnierza

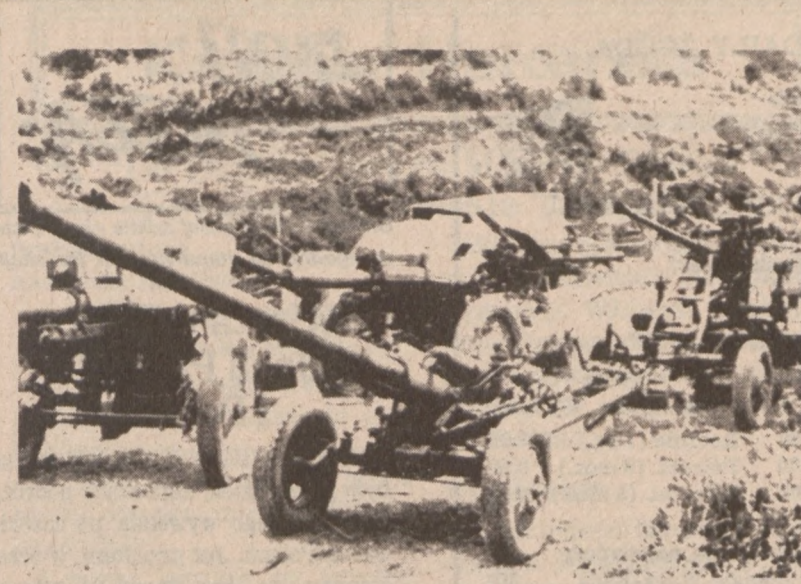
— Polacy." Dzień imienin to zazwyczaj święto rodzinne i dlatego w naszych wspomnieniach pomijamy sylwetkę Piłsudskiego jako zwycięskiego Wodza i Meża Stanu a podkreślamy to, co go jako człowieka najbardziej charakteryzuje, to jest jego miłość do dzieci, gdyż w tym dniu dzieci, zarówno jego własne córki jak i ogół młodzieży polskiej, dochodziły do głosu. Marszałek kochał dzieci i mamy na to liczne dowody.

Zmarły niedawno w Chicago mjr. Józef Weisbach w opracowaniu z roku 1970, niestety jeszcze niewydrukowanym pt. "Józef Piłsudski w relacjach i ocenach," ofiarowanym przeszło 20 osobom i instytucjom, poświęca jego miłości do dzieci specjalny rozdział. W wielkiej dwutomowej, liczącej niemal 1,200 stron, "Kronice Życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935," napisanej przez Wacława Jędrzejewicza, dwukrotnie nagrodzonej w ciągu jednego roku (1978), spotykamy się z tą cechą Marszałka przy każdej możliwej okazji. Autor ten podaje m. in. fakt, że kiedy Marszałek obchodził imieniny w czasie wypoczynku na Maderze w roku 1931 nadeszło "ku utrapieniu małej poczty w Funchalu dwie tony: 1,040,000 kartek i listów." Wtedy Marszałek pomocnikom swoim zajętym otwieraniem listów mówił: "Jak tam będzie jakaś fotografia dzieci to dajcie mi!" (tom II str. 385).

Później autor dodaje, że Marszałek: "przeglądał je z zainteresowaniem i wpadał w dobry humor." Przykłady miłości Piłsudskiego dla dzieci są nie do wyczerpania. Podamy jeden z nich, którego nie uwieczyl żaden z wspomnianych dwóch autorów, a który w pewien sposób łączy się z naszym chicagoskim terenem. Chodzi o cykl "Józef Piłsudski na Śląsku," napisany w roku 1922 przez dziennikarza "Polski Zachodniej" w Katowicach, Wacława Sledzińskiego z okazji pobytu Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego na Śląsku w sierpniu 1922. W odcinku pt. "trzy godziny Marszałka w Zorach," Sledziński opisuje pobyt Józefa Piłsudskiego w jednym prywatnym domu na Śląsku, który należał do powstańca śląskiego, miejscowego aptekarza Bonifacego Baldyka:

"Marszałek czuł się doskonale, chętnie żartował, słuchał ciekawych opowiadań i sam też opowiadał ciekawe fragmenty ze swego życia. W sypialni zakwiliło dziecko. No, niespodzianka spadła na wszystkich. Państwo Baldykowie mają małe dziecko! Wysoki Generał o bujnej szpakowatej czuprynie i pełnych ustach złotych zębów wszedł wśród ogólnego śmiechu do sypialni. Wyziósł dziecko do pokoju. Marszałek uśmiechnął się czule. Wziął dziecko na ręce. Dziecko dalej kwiliło, Wódz pokoleysał je jak dobry ojciec. "Nic też dziwnego, że ten dobry ojciec narodu, zwany przez wielu i przez długie lata "Komendantem," miał również inny przydomek: "Dziadek" a sam w pewnych okolicznościach nawet do najwyższej rangi oficerów, nie wylącając nawet generałów, mówił "Moje dziecko!"

Dodajmy, że omawiany wypadek znalazł się na łamach prasy w tym czasie, gdy ludzkie cechy charakteru Marszałka nie były jeszcze tematem reportaży dziennikarskich ani przedmiotem badań psychologicznych. Wyjaśnienia wymagają jeszcze wymienione przez Sledzińskiego osoby: Generał to Stanisław Szeptycki, który w sześć tygodni wcześniej obejmował w imieniu Rzeczypospolitej przyslaną Polsce część Śląska, a dziecko, to dziesięcioletni mieszkaniec Chicago znany naszym czytelnikom przeważnie z inicjałów HBZ, HR i kombatancka pracownica społeczna, B. Prezes Zarządu Głównego Polskiego związku Ziem Zachodnich w Ameryce p. Halina Rybińska.



PEKIN. — Zdobyte przez wojska chińskie działa wietnamskie. (UPI)

Biegać Czy Nie?

Zdrowotne bieganie czyli po amerykańsku tzw. "jogging" stało się przedmiotem dyskusji wśród lekarzy.

Jak zwykle bywa, opinie są podzielone zwłaszcza, że ta forma wypoczynkowo-zdrowotnych ćwiczeń uprawiana jest od niedawna i wszelkie absolutne stwierdzenia byłyby przedwczesne.

Biegać czy nie, pozostawmy do decyzji czytelników, poniżej podajemy dwie różne opinie znanych lekarzy, wybór pozostawiamy wam.

Dyrektor "Orthopedics, Group Health Association," dr David Brody uważa, że bieganie wywiera znakomity wpływ na układ krążenia i na psychiczny spokój biegającego.

Na podstawie przeprowadzonych ćwiczeń pozwala na odprężenie, zwłaszcza u osób podatnych na depresję.

Wyczerpujące bieganie u pewnych osób może spowodować poczucie spokoju wewnętrznego i odopieczny.

Zmniejsza ciśnienie i pobudza pracę serca poprzez zwiększenie ilości uderzeń.

Polecając codzienne bieganie dr D. Brody zaleca jednak pewną ostrożność osobom początkującym.

Nie należy w pierwszym okresie ćwiczeń przesadzać z częstotliwością i długością dystansów, ponieważ czasami dochodzi do uszkodzeń kości ud i miednicy, co nie zawsze od razu bywa zauważalne.

W żadnym wypadku nie wolno kontynuować biegów w momencie, kiedy odczuwamy kilkuminutowy ból w nogach i stawach biodrowych.

Do uprawiania tego sportu podstawą jest dobre, ochronne obuwie sportowe.

Kardiolog ze szpitala "Mount Zion" w San Francisco, dr Meyer Friedman sądzony wręcz przeciwnie zdanie.

Twierdzi on, że do chwili obecnej nie wykryto żadnych istotnych korzyści wynikających z biegania.

Badania naukowe nie potwierdziły znaczenia tego sportu w utrzymywaniu lepszego stanu układu krążenia.

Uważa on, że wiele osób uprawiających "jogging" ryzykuje życie. Opierając się o dane, które zebrał wraz z grupą pięćdziesięciu współpracowników, dr Friedman utrzymuje, że w 1973 roku, z grupy 60 osób, które zmarły nagle na atak serca, przynajmniej 50 procent uprawiało bieganie od lekkiego do bardzo intensywnego.

Obliczyli oni także, że 5 procent wszystkich osób, cierpiących na schorzenia serca, poniesie śmierć podczas biegania, jeśli ćwiczą przez godzinę dziennie w ciągu pięciu lat.

Największe niebezpieczeństwo stanowi występująca podczas fizycznego wysiłku arytmia serca, wótkienkowe skurcze tętnicy i najbardziej groźna choroba wieńcowa.

Ponad 50 procent osób, które uległy atakowi serca nie zdawało sobie sprawy ze swego schorzenia.

Doktor Friedman ostrzega, że bieganie jest szczególnie niewłaściwe dla osób, które są nerwowe, łatwo ulegających irytacji i nadzwyczaj wymagających od siebie i innych.

Cwiczenie to stanowi wówczas jeszcze jedną dziedzinę do "pokonania."

Ludziom spokojnym, traktującym bieganie wyłącznie jako przyjemność nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Na nieszczęście wiele osób biega dla pozycyja się wewnętrznego niepokoju i napięcia, czując, jak powiada ją ulgę.

Dr Friedman porównuje to uczucie do "zadowolenia jakie daje włożenie palca do ciepłej wody po uprzednim pięciominutowym waleniu go młotkiem."

Jedynymi osobami, które mogą pozwolić sobie na bieganie są ludzie młodzi, w wieku studenckim.

Friedman i w tym przypadku utrzymuje, że nie powinno ono być zbyt intensywne.

Jak więc widzimy, zdania lekarzy są niemal krańcowo różne.

Podczas gdy dr Brody zaleca w celach zdrowotnych przebieganie od 40 do 70 mil w tygodniu, dr Friedman jest ich zdecydowanym przeciwnikiem, radząc chodzenie na długie spacerki i uprawianie lekkich sportów jak wódkarstwo, golf etc.

Bezpłatne Badania

Bezpłatne badania dla osób cierpiących na cukrzycę i nadciśnienie będą przeprowadzane w dniach 9 i 11 kwietnia w Wright College 3400 N. Austin. Zarejestrować się można dzwoniąc na numer 777-7900, ext. 80.

Kobieta i Prawo

Uniwersytet stanowy organizuje konferencję poświęconą zagadnieniom prawnym dotyczącym kobiet. Konferencja i spotkania dyskusyjne odbędą się 10 kwietnia w pokoju 605, Chicago Circle Center, 750 S. Halsted. Zainteresowani mogą się zarejestrować w Women's Studies Committee, University of Illinois at Chicago Circle, Box 4348, Chicago, Ill. 60680. Dodatkowe informacje: 996-5236.

List Papieża Do Jabłońskiego

Londyn. (D.P.) — Reżymowa agencja PAP podała, że papież Jan Paweł II wystosował do przewodniczącego Rady Państwa Jabłońskiego list w sprawie swej pielgrzymki do Polski.

W liście tym Papież podziękował Jabłońskiemu za "pozytywny stosunek" do jego wizyty w PRL.

Dalszy przytoczony przez PAP ustęp listu w przekładzie z angielszczyzny agencji Reutersa wygląda jak następuje:

"Pragnę, aby moja wizyta skonsolidowała wewnętrzną jedność moich ukochanych i wzmacniła pozycję narodu polskiego w wielkiej rodzinie narodów współczesnego świata".

Dalej PAP podaje, że Papież wyraził nadzieję spotkania się w czasie wizyty w Polsce z Jabłońskim, z czego wynika, że rozmowa z nim nie była zaplanowana.

Po audyencji udzielonej przez Papieża 25 przedstawicielom różnych światowych i izraelskich organizacji żydowskich przywódcy ci urządzili w Rzymie konferencję prasową. Ich rzecznik powiedział dziennikarzom, że Jan Paweł II wyzwał do rozszerzenia "owocnej współpracy żydów i katolików".

Prezes Światowego Kongresu Żydowskiego, dr Philip Klutznick, ofiarował Papieżowi hebrajską Biblię, wydaną w Amsterdamie w r. 1701.

W przygotowanym przez przywódców żydowskich oświadczeniu podkreślono, że Papież posiada szczególnie głębokie zrozumienie potrzeby walki z antysemityzmem i wszystkimi formami przesądów, bo jako Polak w czasie drugiej wojny światowej poznał z pierwszej ręki demoniczne następstwa religijnej i rasowej nienawiści, jaka doprowadziła do bezbrzeżnych cierpień i zagłady europejskiego żydostwa...

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprez. Gajda Na Instalacji Gminy 127 ZNP

Instalacja Gminy 127 ZNP w Gary odbyła się 4 marca. Była jedną z największych w minionych latach, dzięki staraniom Komitetu.

W instalacji wzięli udział m.in.: wiceprezes ZNP Józef Gajda, sekretarz gen. Z.C. ZNP Władysława Kubiak, sędzia F. Sulewski, kongresman Adam Benjamin, Jos. A. Arredondo, szeryf, Lake County, Indiana, adv. Steve Tokarski, reprezentant prokuratora pow. Jack Crawford; Tomasz Sech, prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii; Tadeusz Derwish, wiceprezes WKP, Mieczysław Świątek, kasjer Wydziału K.P. John Muraida, prezes Obozu Indiana PNA Capm; Stanisław Ostrowski, prezes Polish American Center; Tadeusz Wachel, komisarz Okr. 15 ZNP; Phyllis Ausenbaugh, komisarka Wydziału Kobiet Okr. 15 ZNP; Izabela Chojnacka, prezeska Ave Maria Zw. Polek; Leonard Maciejewski, kasjer Pl. 15 SWAP; Anna Zimmerman, prezeska Korpusu Pań Pl. 15; Katarzyna Opaluch, prezeska Klubu Nowej Emigracji; William Daniels, prezes Independent Democrats Of Lake County, oraz prezesi i prezeski Gmin i Grup ZNP.

Na instalacji przemawiali: wiceprezes Z.C. ZNP Józef Gajda, sekretarz generalny Z.C. ZNP Władysława Kubiak, sędzia F. Sulewski, przewod. praw i ustaw ZNP, kongresman Adam Benjamin, komisarz Tadeusz Wachel,

Okr. 15 ZNP, komisarka Ph. Ausenbaugh, Okr. 15 ZNP, szeryf Jos. A. Arredondo of Lake County Ind., prezes Wydziału Kongresu Polonii Tomasz Sech.

Program rozpoczął Stanisław Ostrowski, przewodniczący Komitetu Imprez przy Gminie 127 ZNP, powołując na toa mistrza b. dyr. Z.C. ZNP, prezesa Gminy Jana Ziembę.

Modlitwę odmówił Mieczysław Tukaj, sekr. Komitetu. — Za Komitet: Mieczysław Tukaj, sekr.

Komisarz K. Musielak Na Instalacji Gr. 2514 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Tow. Giewont, Grupa 2514 ZNP, odbyło się w lutym, w Lusaka Mission. Obecni byli liczni członkowie i zaproszeni goście.

Po załatwieniu bieżących spraw oraz uczczeniu pamięci komisarki Okr. 13 ZNP Wiktorii Kolman, Tow. Giewont dało wyraz zrozumieniu potrzeby udzielenia pomocy działaczowi Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce (W. Janusz Assistance Fund). Zadeklarowano przekazanie na fundusz 25 dolarów.

Program instalacyjny prowadził B. Migala.

Zaprzysiężenia zarządu dokonał komisarz Okręgu 13 ZNP K. Musielak. W skład zarządu weszli: B. Migala, prez.; F. Kwaśnica, wiceprez.; K. Pytel, wiceprez.; Z. Buczkowska, sekr. fin.; S. Łojan, sekr. prot.; S. Kaldus, kasjerka; J. Kaldus, marszałek.

Komisarz K. Musielak podkreślił owocną pracę prezesa B. Migala, jego żony Janiny i sekr. Buczkowskiej oraz innych członków Towarzystwa. Zaapelował o przyjmowanie większej liczby członków do organizacji. Przemawiali reprezentanci Grupy 877, 1792 oraz Gminy 91 ZNP. Komitet Pań przygotował poczęstunek. — S. Łojan, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP

Posiedzenie Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP, odbędzie się w środę, 21 marca, w sali PLAW, 3024 N. Laramie. Początek o 7:30 wiecz. — A. Wojciechowska, prez.; C. Rózek, sekr.

Posiedzenie Komitetu Rozwoju Gm. 39 ZNP

Ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP odbędzie się w czwartek, 22 marca, w sali Słowackiego, 1700 W. 48 ul., o 7:30 wiecz. Prosimy o niezawodne przybycie. — F. Goryl, prez.; H. Marzec, sekr.

Posiedzenie Gminy 139 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, 22 marca, o 7:30 wiecz., w sali św. Pankracego, 2940 W. 40 Pl. i Richmond.

Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu. Przystąpię odbierze wiceprezes ZNP Józef Gajda. Prosimy o doręczenie mandatów z nazwiskami i adresami delegacji podpisanych przez prezesa i sekretarza oraz zaopatrzonych w pieczęć grupy.

G. Wesołowska, prez. O. Bożek, sekr.

OBSERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

Pamiątkowy medalion. Wizerunek Jego Świątobliwości w brzozi. Dobrej jakości, 1 1/2 cala średnicy, medalion, który każda rodzina powinna mieć, by upamiętnić to wielkie historyczne wydarzenie. \$2.95..... Only \$2.95 Money Order Lub Czek Proszę Wysłać Na

L & T SALES 4216 W. LAWRENCE Chicago, IL 60630 Natychmiastowa Dostawa

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

(Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.)

Przyrost Naturalny Ludność Kanady

Dominalne Biuro Statystyczne stwierdza, iż ludność Kanady w okresie najbliższych 20 lat wzrośnie o połowę stanu z 1950 r. To samo źródło przewiduje, że w 2000 r. ludność Kanady wzrośnie od 22 do 33% i wynosić będzie od 28,100,000 do 30,900,000 osób, w zależności od wzrostu liczby urodzin.

W tym samym okresie 20 następnich lat zmniejszy się ilość mężczyzn, których przypadają będzie 98 na każde 100 kobiet (obecnie mamy 99 mężczyzn na 100 kobiet). Pomiedzy r. 2010 i 2019 zwiększy się ilość zgonów w stosunku do ilości urodzeń.

Zbrodniarze Wojenni Zostaną w Więzieniu

Rząd holenderski odrzucił petycję o uwolnienie trzech zbrodniarzy wojennych, którzy spędzili w holenderskich więzieniach ostatnie 33 lata. Petycja podkreślała, że ze względu na wiek więźniów (od 69 do 76 lat) kara straciła sens, gdyż sprawność umysłowa więźniów jest obecnie ograniczona i nie potrafią nawet prowadzić logicznej rozmowy. Józef Kotella, Ferdinand aus der Fuentes i Franz Fischer zostali skazani za torturowanie, mordowanie i wysyłanie do obozów koncentracyjnych tysięcy holenderskich Żydów.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich biur 286-0141. Rekopisów i fotografii redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c			
Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End)30c			



Umieszczony poniżej opinii nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Wizyta w Polsce Jana Pawła II i Polonia

NOWY DZIENNIK. — Jak można było przewidzieć, zapowiedź podróży Ojca Świętego wywołała poruszenie wśród Polonii. Już przedtem, w oczekiwaniu, że Jan Paweł II przyjedzie do swej dawnej archidiecezji, na 900 rocznicę śmierci św. Stanisława, jaką Kościół polski obchodzić będzie w Krakowie, formowały się liczne pielgrzymki z szeregu polsko-amerykańskich ośrodków. Teraz pielgrzymki te będą musiały nieco zmienić swą czas i trasy podróży.

W czasie swej wizyty Ojciec Święty odwiedzi Warszawę, Kraków, Gniezno — kolebkę państwa polskiego — i Częstochowę. Jest to program znacznie obszerniejszy aniżeli poprzedni, kiedy przewidywano tylko przyjazd Papieża do Krakowa. Nowy program, będący wynikiem rokowań między Watykanem i rządem w PRL, stworzył dla większości Polaków możliwość zobaczenia pierwszego Polaka w Stolicy Apostolskiej.

Kościół w Polsce zastanawia się, jak zorganizować pobyt, aby z Ojcem Świętym mogły się zetknąć miliony. Ambasador amerykański w Warszawie, William E. Schauffele, który właśnie przebywa w Stanach Zjednoczonych, wspominał przedstawicielowi "Nowego Dziennika" o projekcie, aby Jan Paweł II przejechał z Warszawy do Krakowa samochodem, i aby w ten sposób mogły go widzieć miliony Polaków. Nie wypożyczamy się co do praktyczności takiego planu, ale jest on niewątpliwie dowodem, że naród polski nadal żyje w nastroju uniesienia po wyborze Polaka papieżem.

W tych momentach miejsce Polonii jest z narodem polskim. Przez naszą obecność w Polsce w okresie wizyty Jana Pawła II najlepiej podkreślimy zasadę, że Polska jest własnością wszystkich Polaków, niezależnie od miejsca, gdzie im wypadło żyć, i stopnia polskiego pochodzenia. Zasady tej władze komunistyczne nie zawsze przestrzegają.

Polonia winna z Ojcem Świętym przybyć do Polski dla innej ważnej przyczyny. Jest on głównym rzeczonym człowieka, jego prawo do wolności. Jest też rzeczonym wolności religii i uprawnień Kościoła. W swoim orędziu na Boże Narodzenie podkreślił, że człowiek jest największą i niepowtarzalną wartością. Hasło wolności i praw ludzkich stanowi również czołowy postulat prezydenta Cartera, u którego boku działa inny Polak, Zbigniew Brzeziński. Biorąc udział w wielkich chwilach, jakie będą się rozgrywać w Polsce, Polonia włączy się w wielki nurt wolności, który niesie nadzieję lepszej przyszłości dla jednostek i narodów, żyjących w ustrojach totalitarnych, włącznie z narodem polskim.

Zdać sobie sprawę, że wyjazdy do Polski w tym okresie nie będą łatwe. Przeciwnie, będą bardzo utrudnione w zakresie komunikacji, pomieszczeń, żywienia. Ale "miłość żąda ofiary". Ci więc spośród nas, którzy chcą dać jej dowód, muszą być na trudności przygotowani.

Carter "Leci" ...

Komentarka agencji prasowej (UPI), Helena Thomas, jest zdania, że chociaż prez. Jimmy Carter nie ogłosił się jeszcze kandydatem do ponownego wyboru, to jednak wszystko wskazuje, że będzie on kandydował.

Skarbnik Krajowego Komitetu Demokratycznego, Evan Dobelle, będzie koordynatorem kampanii Cartera. Podejmie on akcję na rzecz zbierania funduszy kampanijnych oraz organizowania lokalnych komitetów w każdym stanie.

Doradca Prezydenta dla spraw wewnętrznych, Hamilton Jordan, który był szefem kampanii Cartera w 1976 r., będzie miał wiele do powiedzenia na temat strategii kampanijnej, podobnie jak sekretarz prasowy, Jody Powell. Spec od propagandy telewizyjnej, Gerald Rafshoon, będzie nadal pracował na rzecz "image" Prezydenta.

Są to więc ludzie, którzy będą mieli wiele do powiedzenia w kampanii, a będą pracowali ze stanowisk w Białym Domu.

Brak Znawców Chin

Szef Council on East Asian Studies, Harvard University, prof. Ezra F. Vogel, podniósł szczególnego znaczenia zagadnienie, zwracając uwagę, że Stany Zjednoczone nie posiadają dostatecznej wiedzy o Chinach.

"Nigdy bardziej niż obecnie potrzebujemy podstawowych studiów chińskiego języka, kultury, historii, społeczeństwa, polityki i życia gospodarczego. Jest zaskakujące, że wchodząc w nowy okres stosunków z Chinami, zbliżamy się jednocześnie do końca najlepszych programów w zakresie szkolenia specjalistów oraz prowadzenia badań Chin" — wywoził prof. Vogel w specjalnym artykule, zwracając uwagę, że kończy się pomoc finansowa na studia chińskie ze strony różnych fundacji, a najlepsze centrum badań chińskich, Universities Service Center w Hongkongu, odczuwa brak \$100,000 rocznie na dalsze prowadzenie swojej pożytecznej działalności.

Właśnie w tym Centrum przeprowadzali badania specjaliści od spraw chińskich z Białego Domu w okresie prezydentury prez. Nixona i Forda, jak też obecny specjalista ze sztabu prezydeckiego doradcy dla spraw bezpieczeństwa, Zbigniewa Brzezińskiego. Jeśli Centrum w Hongkongu nie otrzyma finansowej pomocy, będzie musiało zamknąć za rok swoje operacje.

"Chociaż wiele instytucji w Stanach oferuje program nauczania języka

chińskiego na szczeblu początkowym, to jednak brak jest instytucji, która szkoliliby w znajomości tego języka na szczeblu zaawansowanym, w sensie zdobycia znajomości w płynnej mowie i w pisanu" — wskazuje prof. Vogel, wyrażając pogląd, że skoro amerykańskie koła naukowe zdobyły się na utworzenie wspomnianego Centrum w Hongkongu, trzeba obecnie zatroszczyć się o zabezpieczenie jego finansowych podstaw dla dalszego działania.

Profesor sądzi, że zadania te powinny być podjęte przez American Council of Learned Societies i przez Social Science Research Council. Te ośrodki mają obecnie około \$150,000 rocznie na udzielenie pomocy w studiach doktorskich w dziedzinie badań chińskich, gdy nawet główne centra uniwersyteckie nie mają żadnych funduszy na badania dotyczące współczesnych Chin.

Prof. Vogel słusznie stwierdza w konkluzji, że rząd federalny ma głównie możliwości finansowania studiów chińskich i powinien to uczynić. Przecież już dość dawno prof. George Kennan ostrzegł przez amerykańską ignorancją odnośnie Chin oraz wywoził, że Stany powinny unikać głębokiego zaangażowania się w stosunku do Chin, ponieważ mogą popełnić poważne błędy. Aby tego uniknąć, należy zatroszczyć się o rozwój badań chińskich. (jb)

O Planie Na 1979 r.

21 XII Sejm zatwierdził — jak zwykle jednogłośnie — plan na rok 1979. Odjakowano zapoznanie z projektem planu opinii publicznej. Jest to dokument krótki, prawie bez liczb — nie tyle plan, ile zbiór pobożnych życzeń, pełen zapewnień o dalszym postępie i dalszej poprawie.

W PRL nigdy nie ma mowy o "poprawie" — zawsze o "dalszej poprawie", nigdy o "wzroście" — zawsze o "dalszym wzroście". Tym razem jest to jednak wyjątkowo rażące kłamstwo. Przed kilku tygodniami władze musiały publicznie przyznać, że plan na 1978 r. został zawałony. Już trzeci rok kraj jest w stanie głębokiego kryzysu gospodarczego. Czy plan na 1979 r. jest próbą wyjścia z tego kryzysu i jakie są gwarancje, że będzie on wykonany?

W projekcie czytamy, że warunkiem realizacji zadań jest "uzyskanie dalszego istotnego postępu w jakości pracy i zwiększeniu czasu pracy, w lepszym wykorzystaniu czasu pracy i zwiększeniu wydajności..." itd. itp. Znów same slogany.

Żądamy liczb, faktów i odpowiedzi na konkretne pytania:

- 1) Czy i jak wyeliminuje się przestoje — plagę polskiego przemysłu. Bo jeżeli nie, to "lepsze wykorzystanie czasu pracy" znów polegać będzie na wydłużeniu godzin pracy załóg.

- 2) Czy w przyszłym roku nie będzie się już wykonywać miesięcznej produkcji w ostatnim tygodniu? Bo jeżeli tak, to nie ma co mówić o "postępie".

pie w jakości".

- 3) Według nieopublikowanych danych planuje się zmniejszenie zatrudnienia o 120,000 osób. Kogo będzie się zwalniać i z czego będą ci ludzie żyć?

- 4) Planuje się wzrost płacy realnej o 1.5 — 2%. Oznacza to, że płace realne dużej części pracowników spadną. Kogo to będzie dotyczyło? Czy rodziny zamożnych, czy biednych? Co mają zamiar zrobić władze, aby zżyjącym poniżej minimum socjalnego (ok. 1/5 wszystkich rodzin) zapewnić skromną przynajmniej egzystencję?

- 5) Jaki ma być podział dochodu narodowego na inwestycje i spożycie? Co władza zrobi, żeby inwestycje nie były większe od planowanych?

- 6) Jakie środki zapewnią wykonanie planów budowy mieszkań i dostaw na rynek? Od lat planów tych się nie wykonuje.

- 7) Czy w ogóle planuje się poprawę zaopatrzenia? A jeżeli tak, to czy osiągnie się ją przez wzrost cen? Jakie towary mają podrożeć i o ile? Czy władza zrobi coś, by zapewnić bardziej sprawiedliwy podział towarów deficytowych?

Żądamy pełnej i rzetelnej informacji o sytuacji gospodarczej w kraju. Domagamy się powszechnej, nieocenzurowanej dyskusji. Władza knebluje usta ludziami myśiącym inaczej, a sama nie ma nam nic do zaproponowania. Żądamy konkretnego programu wyjścia z kryzysu.

Robotnik, czasopismo wydawane w PRL bez cenzury

O Zachowanie Prasy Lokalnej

Sen. Robert Morgan (D) z N.C., sen. Larry Pressler (D) z S.D. i kongr. Morris Udall (D) z Ariz. podjęli godną uwagi inicjatywę ustawodawczą, mającą na celu zabezpieczenie przyszłości pism lokalnych (community newspapers), będących niezależnymi placówkami informacyjno-prasowymi, służącymi lokalnym zagadnieniom i interesom społeczeństwa.

Ustawodawcy niepokoją się, że te niezależne wydawstwa mogą stopniowo zanikać, gdyż znajdują się pod naciskiem przysłówiowych rekinów prasowo-wydawniczych, skłonnych do włączania małych wydawnictw w wielkie "łańcuchy" interesów finansowych. Wspomniani ustawodawcy niepokoją się tymi dążeniami "chains and media conglomerates," jak określają zmierzające do monopolów wydawnictw firmy, ponieważ zjawisko to zagraża niezależnym i związanym z życiem lokalnych społeczności placówkom prasowym.

Jednym z powodów likwidowania samodzielności małych wydawnictw lokalnych jest niekorzystny układ podatkowy, z którego wynikają poważne ciężary finansowe dla spadkobierców. To też senatorowie Morgan i Pressler oraz kongr. Udall doszli do przekonania, że dla małych wydawnictw lokalnych potrzebne są ułatwienia i ulgi w dziedzinie podatku spadkowego, aby przez to zabezpieczyć przyszłość tych wydawnictw, gdy wskutek śmierci właścicieli powstaje zagadnienie ich przejęcia przez spadkobierców. Ciężary w zakresie podatku spadkowego skłaniają

właścicieli do uciekania od nich przez sprzedawanie wydawnictw wielkim firmom wydawniczo-prasowym. Przez to zaś zanikają niezależne i służące lokalnym interesom pisma, dzienniki czy też tygodniki.

Jak poważne jest to zagadnienie potwierdza fakt, że obecnie ponad 72 procent dzienników znajduje się pod kontrolą olbrzymów wydawniczych. To też wspomniani ustawodawcy są zdania, że Kongres powinien zatroszczyć się o byt i przyszłość małych, lokalnych wydawnictw prasowych, przyznając im ułatwienia podatkowe w zakresie podatku spadkowego, aby przez to wydawcy nie odczuwali potrzeby sprzedawania swoich pism, gdyż powinny być one utrzymane nadal w rękach wydawców. Akcją w tym kierunku jest słuszna i godna przeprowadzenia.

"Dump-Carter"

W Stanach New York i Kalifornii zrodził się ruch pod hasłem "Dump-Carter", uważany przez obserwatorów politycznych za instrument w interesie kandydatyry gubern. Jerry Brown z Kalifornii. Ruch ten występuje w stadium początkowym i w innych stanach, jak New Hampshire i Iowa, gdzie zaznaczyła się działalność zwolenników kandydatyry Browna. Jeden z obserwatorów zauważył, że gubern. Brown "poszukuje poparcia grypy żydowskiej".

Natomiast w stanie Minnesota koła liberalne szukają polityczne poparcie na rzecz sen. Edwarda Kennedy.

Amerykańskie Farmy

Amerykańskie farmy przechodzą olbrzymie przeobrażenia, stając się niepodobne do tych, jakie istniały jeszcze nie tak dawno. Na szczęście przeobrażenia te nie działają szkodliwie na możliwości produkcyjne i farmerzy nadal zapewniają krajowi dostateczną produkcję nie tylko na użytek wewnętrzny, ale też i na potrzeby wywozu zagranicę.

Produkcja i przetwórczość żywności są nadal dziedziną, dającą w kraju największe zatrudnienie, zaś wywóz amerykańskiej żywności stanowi wyjątkowo ważny czynnik w zakresie wyrównywania deficytu w ogólnych obrotach handlowych z zagranicą.

Jeśli chodzi o przemiany w rolnictwie, jakie wystąpiły w ostatnich trzech dziesiętnościach lat, to zaznaczyła się przede wszystkim tendencja do scalania farm i związanych z farmerstwem urządzeń produkcyjnych, co w swoim następstwie przyniosło gwałtowne zmniejszenie się liczby farm rodzinnych oraz osłabienie prężności życia w małych miasteczkach na terenach farmerskich, żyjących głównie z współpracy z farmerami w dziedzinie zaspakajania ich potrzeb zaopatrzeniowych i w wymianie handlowej.

Gdy w 1935 r. kraj posiadał 6,8 milionów farm, badania Departamentu Rolnictwa w 1974 r. ustaliły, że farm jest już tylko 1,7 miliona. Wraz z tym zmniejszaniem się ilości farm wystąpiło zjawisko zwiększania się obszaru farm: w 1940 r. przeciętnie farma obejmowała 197 akrów, zaś w r. 1977 — 440 akrów, a przeciętna wielkość farm uprzemysłowionych wynosiła 534 akry. Od 1940 r. Kraj traci przeciętnie tygodniowo 2,000 farmerów. Gdy

dawniej większość farm była w rękach rodzin farmerskich, obecnie około połowa farm znajduje się w rękach operatorów. Również ponad połowa farmerów otrzymuje dochody ze źródeł pozafarmerskich.

Sprzedaz produktów farmerskich znajduje się w zasięgu wielkich farm, bo dwa procent tych farm przekazuje na rynek 37 procent żywności.

Wraz ze zmniejszaniem się liczby farm kurczy się i liczba ludności na farmach. W 1960 r. żyło na farmach ponad 15,6 milionów ludzi, w 1970 r. liczba ta spadła do około 10 milionów. Każdego roku przeciętnie liczba ludności na farmach zmniejsza się o 300,000 i w kwietniu 1977 r. wynosiła 7,8 milionów.

I jeszcze jedna sprawa. Spadek ludności na farmach powoduje konieczność zmian granic kongresowych okręgów wyborczych, co prowadzi w swoim następstwie do osłabienia wpływów politycznych farmerów. Coraz mniej jest ustawodawców w Kongresie i w stanowych Legislaturach, którzy mogą głosić, że reprezentują wyborców farmerów.

Nic też dziwnego, że te wszystkie przemiany przynoszą w rezultacie i przedstawianie rządowej polityki wobec farmerów, a to tym bardziej, że na farmach ludność jest z reguły starsza niż przeciętnie w ośrodkach miejskich, jak też mniej wykształcona i biedniejsza. Tylko jedna piąta biednej ludności farmerskiej korzysta z federalnych programów pomocy społecznej. Tak to polityka i ekonomia rzucają dodatkowe cienie na sytuację terenów farmerskich w Stanach.

Dziwna Taktyka Jane Byrne

Zupełnie niepotrzebnie demokratyczna kandydatka na mayora Chicago, pani Jane Byrne, wtrąca przysłowiowo swoje trzy centy w sprawie wyborów aldermańskich (runoff), jakie odbędą się 3 kwietnia. Pani Byrne zadeklarowała, że nie będzie mieszała się do tych wyborów, pozostawiając walkę w wardach, gdzie odbędzie się "runoff", wolnej grze lokalnych sił politycznych, dodajmy tu wewnętrzno-partyjnych. A tymczasem nominatka Partii Demokratycznej nie dotrzymuje tej zapowiedzi, choć przeprowadza swoją grę dość zawałowano. Intencje są jednak oczywiste.

Tak więc w odniesieniu do sytuacji w 7 wardzie, gdzie przeciw obecnemu aldermanowi Robertowi Wilińskiemu (jest on regularnym demokratą) kandyduje skarbnik miejski Joseph Bertrand, który nie został ponownie wysunięty na skarbnika przez Partię, pani Byrne zerwała z zapowiedzią o neutralności i w czasie zebrań powiedziała: "Fakt, że tu jestem świadczy, jak wiecie, że dokonałam wyboru". W ten to sposób pani Byrne wypowiedziała się za kandydatem niepolkiego pochodzenia, a przeciw regularnemu kandydatowi Partii Demokratycznej Wilińskiemu, który jest polskiego pochodzenia. Mówiła też o Bertandzie, że jest jej "dobrym, drogim, osobistym i zawodowym przyjacielem od ponad 20 lat". Czego więc więcej potrzeba na oświetlenie stano-

wiska pani Byrne?

Odzywają się opinie w prasie śródmiejskiej, że nie jest to formalna indorsacja, ale także opinie usiłują zamazać stan rzeczy. Pani Byrne wypowiedziała się przeciw kandydatowi polskiego pochodzenia i tak tę sprawę powinni rozumieć wyborcy polskiego pochodzenia w 7 wardzie.

Mówi się, że warda ta ma silną społeczność murzyńską i stąd nie może w niej być miejsca dla aldermana innej grupy etnicznej. Ale to rozumowanie nie jest stosowane do polityków z innych grup etnicznych w wardach o ludności murzyńskiej. Zajmują oni miejsca komitymanów, aldermanów i innych urzędników publicznych i jakoś nikt nie głosi, że powinni ustąpić miejsc dla kandydatów mniejszości murzyńskiej. To tylko urzędniczy publiczni polskiego pochodzenia mają usuwać się ze stanowisk, zaś mogą je zajmować zapewne tylko w wardach o skupiskach ludności polskiego pochodzenia.

Nie zgadzamy się z takim stawianiem sprawy. Uważamy, że ald. Wiliński jest dobrym kandydatem i dlatego występujemy przeciw grze politycznej kandydatki Partii Demokratycznej na mayora, wzywając jednocześnie wyborców polskiego pochodzenia w 7 wardzie, aby udzielili pełnego poparcia ald. Robertowi Wilińskiemu.

Porzucone Samochody

Statystyka policyjna wykazuje, że z okresu olbrzymich trudności zimowych pozostaje na miejskich parkowiskach ponad 5,400 samochodów, które uważane są za porzucone. Samochody te stają się pastwą wandalii i huliganów i sporo nie nadaje się do użytku, gdyż pozostawione bez należytej ochrony na parkowiskach miejskich były łatwym celem "zainteresowań" wandalii.

Trzeba zwrócić uwagę na sprawę, podniesioną przez chicagoską "Tribune", a mianowicie na fakt, że spora część tych porzuconych samochodów mogła być uratowana, gdyby wcześniej po wywiezieniu ich na parkowiska miejskie zainteresowali się nimi właściciele oraz gdyby policja dołożyła starań o odnalezienie właścicieli tych samochodów oraz o powiadomienie ich o miejscu zaparkowania. Przyszła jednak katastrofa straszliwych opadów śnieżnych i w rezultacie sparaliżowała ona możliwości poszukiwania usuniętych z ulic i przewiezionych na parkowiska samochodów.

Gdyby właściciele samochodów z miejsca zainteresowali się swoją własnością, mogliby z pewnością choć częściowo uratować je przed wandalami, zabierając samochody z parkowisk. Stało się jednak inaczej i trudno po fakcie snuć rozważania na temat "co by... gdyby". Fakt jest faktem, że samochody zostały po-

rzuczone, ich właściciele nie podejmowali trudności odzyskania ich, bo zresztą gdzie mogliby je ulokować, skoro ulice miasta były przez tak długi czas zawałone masami śnieżnymi, a odpowiedzialne za oczyszczenie tych ulic władze miejskie zawiodły przecież na całej linii.

Jest jedna sprawa, na którą "Tribune" słusznie zwraca uwagę. Chodzi mianowicie o szybkie usuwanie z ulic samochodów, które podpadają pod kategorię porzuconych. Zadanie usuwania wchodzi w zakres obowiązków policji, ale działa ona dość opieszale, a już w okresie trudności ostatniej zimy po prostu machnęła ręką na na pewno trudny problem. Być może też obszar parkowisk miejskich, na które wywozi się porzucone samochody, jest za mały. Zresztą i mieszkańcy miasta ułatwiają sobie sytuację przez zwyczajnie pozostawianie samochodów na ulicach oraz nie troszczenie się o dalsze ich losy.

Wszystkie te czynniki sytuacji, jaka wytworzyła się w okresie ostatniej zimy, powinny być podstawą do wypracowania na przyszłość takich metod rozwiązywania zagadnienia porzuconych samochodów, aby to zagadnienie nie było udręką dla właścicieli samochodów, dla władz policyjnych i władz miejskich.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

3 MARCA WYSTARTOWAŁA PIŁKARSKA EKSTRAKLASA W POLSCE

3 marca, rozpoczęła się wiosenna runda rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy w Polsce. Jesień stała pod znakiem pasjonującej rywalizacji między opolską Odry i Ruchem Chorzów, słabszej postawy mistrza Polski, Wisły Kraków, która pomimo ostatniego zwycięstwa w pucharowym meczu z Malmö FF 2:1 na własnym boisku wcale nie zaimponowała.

W najkorzystniejszej sytuacji przed decydującą rozgrywką są zespoły: Odra Opole, Ruch Chorzów, Legii Warszawa i Widzew Łódź, w najtrudniejszej: Polonia Bytom, Pogoń Szczecin i Gwardia Warszawa. Do końca rozgrywek pozostało jednak jeszcze 15 kolejek. Można więc wiele zyskać i stracić.

W oto pierwsze meldunki rozegranych spotkań ligowych na terenie Polski. W pierwszej, inauguracyjnej kolejce padło kilka wielkich niespodzianek. Do największej z nich należała przegrana Wisły 0:3 z chorzowskim Ruchem, również przegrana Gwardii Warszawa w identycznym stosunku z Lechem Poznań.

A oto wyniki:

Zagłębie — Polonia	1—1
Lech Poznań — Gwardia	3—0
Arka Gdynia — GKS	0—0
Ruch Chorzów — Wisła	3—0
Legia W-wa — Śląsk	2—0
Szombierki — Odra	0:0
Widzew Łódź — Stal	1—1
Pogoń Szczecin — LKS Łódź	1—1

Na czele tabeli nadal znajduje się opolska Odra z 23 punktami, na drugim Ruch Chorzów — 22 pkt., trzecie miejsce dzielą Legia Warszawa i Widzew Łódź z równą ilością pkt. — 21, ale jedną bramką przewagi posiada Legia, piątę przypada Szombierkom Bytom z 17 pkt.

Ruch Chorzów, który w ubiegłym roku walczył o utrzymanie się w lidze ma olbrzymie szanse nawet na mistrzowski tytuł, przegracował zimą solidnie. W styczniu i lutym zawodnicy Ruchu przebywali na trzech zgrupowaniach. Rozegrali oni na różnych terenach aż 7 spotkań z jugosłowiańskimi zespołami, wygrywając trzy, a cztery remisując. Do klubowej kadry awansował wychowanek Ruchu, napastnik Roman Grzybowski. Trenerów martwią kontuzje Piechaczka i Wyrobka. Ten drugi — po okresie rekonwalescencji nabawił się znowu urazu.

SZOMBIERKI BYTOM. Liga i Puchar Polski, gdzie w półfinale zmierza się z Arką w Gdyni to dwa równoległe cele Szombierek. Przygotowania do trudnego sezonu poszły po myśli kierownictwa. GKS KATOWICE. Beniaminek ekstraklasy, prowadzony przez Stanisława Osiłkę przygotowywał się nie tylko w kraju, ale także podczas 2-tygodniowego pobytu w Egipcie. Kadre uzupełnili: Zbigniew Korzyśko z Sierszy oraz Andrzej Nowak z Zawiszy.

LECH POZNAŃ. Planowany wyjazd do Meksyku nie doszedł do skutku. Kolejnie przygotowali się w kraju. Do pierwszej drużyny awansował Sławomir Wojciechowski (wychowanek klubu) oraz Remigiusz Marchlewicz z Polonii Poznań. **ŚLĄSK WROCLAW.** Przygotowania do sezonu były tradycyjne. W ostatniej fazie przygotowani nie brali udziału kadrowicze: Sybis, Zmuda i Faber, którzy przebywali w Tunezji. Jak oświadczył kierownik drużyny, Władysław Kasiński — Śląsk mimo jesiennych niepowodzeń nie rezygnuje z walki o miejsce premiowane z udziałem w Pucharze UEFA. **ARKA GDYNIA.** Piłkarze Arki trenowali najpierw na własnych obiektach, następnie w Cetniewie, a w lutym wyjechali do Soczi (ZSRR). Od 19 lutego zespół trenował pod kierunkiem Lecha Boguszewicza na własnym stadionie.

WŁOSI POKONALI W MEDIOLANIE HOLENDRÓW Na stadionie "San Siro" w Mediolanie doszło w ub. tygodniu do atrakcyjnego meczu piłkarskiego, w którym czwarta drużyna "Mundialu-78" — reprezentacja Włoch, podejmowała aktualnych wicemistrzów świata — Holendrów. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem piłkarzy Italii 3:0 (3:0). Bramki strzelił: Bettega w 8 min., Rossi w 18 min. (z karnego) i Tardelli w 43 min. Widzów 65 tys..

2 maja na stadionie w Chorzowie reprezentacja Polski podejmie Holendrów w spotkaniu eliminacji mistrzostw Europy. Mecz w Mediolanie miał odpowiedzieć częściowo na pytanie, czy Holendrzy, którzy zaimponowali swą grą w Argentynie, nadal reprezentują tak wysoką klasę. Mecz był filmowany przez polskiego operatora, a bezpośrednio obserwował go na stadionie trener T. Forjś.

Zespół trenera Jana Zwartkrisa nie wystąpił w najsilniejszym składzie. Zabrakło — jak podają agencje — grających za granicą: Renssenbrinka, Geelsa, Haana, Neeskena, a także kapitana drużyny — Ruuda Krola, który jest kontuzjowany. Włosi zmobilizowali natomiast najlepszy skład i z pierwszym gwizdkiem ruszyli do zdecydowanej ofensywy.

Pierwsza połowa przebiegła pod dyktando gospodarzy, którzy już w 18 min. prowadzili 2:0. Druga bramka padła po rzucie karnym, podyktowanym za faul Brandtsa. Celnym strzelcem był jeden z bohaterów Mundialu — Paulo Rossi. Pierwszego gola zdobył Roberto Bettaga.

Holendrzy kontratakowali, ale bez powodzenia. Bardzo dobrze spisywał się we włoskiej bramce Dino Zoff. Gdy na 2 min. przed przerwą Tardelli podwyższył wynik na 3:0 dla gospodarzy, mecz był rozstrzygnięty.

Po przerwie obaj trenerzy dokonali kilku zmian w swych zespołach, a tempo gry osłabło. Włosi skutecznie bronili bramkowej przewagi, a akcje "pomarańczowych" były tym razem mało skuteczne.

Holendrzy rozczarowali, wyraźnie nie są jeszcze w wysokiej formie. Brakowało — jak podaje prasa — lidera drużyny, który pokierowałby jej poczynaniami. Wyraźnie odczuwało się nieobecność wspomnianej wstępnie piątki doskonałych zawodników, którzy stanowią trzon reprezentacji Holandii.

JUNIORZY URUJAWU I ARGENTYNY W FINAŁACH MISTRZOSTW ŚWIATA

Znanych jest już 15 zespołów, które wystąpią w finałach piłkarskich mistrzostw świata juniorów w Japonii. Prócz zespołu polskiego, który wywalczył awans zajmując trzecie miejsce w ubiegłorocznym turnieju UEFA, w turnieju grać będą: gospodarz (Japonia) oraz ZSRR, Węgry, Jugosławia, Meksyk, Kanada, Korea Płn., Korea Płd., Algieria, Gwinea, Urugwaj i Argentyna.

Ostatnio zapadły rozstrzygnięcia w strefie Ameryki Południowej. Piłkarze Urugwaju po zwycięstwie nad Paragwajem w Montevideo 2:1 zdobyli mistrzostwo kontynentu. Drugie miejsce zajęła Argentyna, wygrywając decydujący mecz z Brazylią 1:0. Paragwaj, który w mistrzostwach Ameryki Południowej zajął trzecią lokatę, walczył będzie w rozgrywkach międzystrefowych z Australią i Izraelem o ostatnie już wolne miejsce w finałach mistrzostw świata.

Turniej finałowy mistrzostw świata juniorów w Japonii odbędzie się w dniach 25 sierpnia — 7 września w Osace, Hiroszima i Kobe.

POLSCY LEKKOATLECI WYWALCZYLI 6 MEDALI W WIEDNIU

W Wiedniu odbyły się ostatnio halowe mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. Trzynastoosobowa ekipa Polski wywalczyła sześć medali — trzy złote i trzy srebrne. Tytuły mistrzów Europy zdobyli: Danuta Wołosz-Perka w biegu na 60 ppł., Marina Woronin w biegu na 60 m i Władysław Kazakiewicz w skoku o tyczce. Srebrne medale zdobyli natomiast: Grażyna Rabsztyń (60 m ppł.), Leszek Duński (60 m) i Urszula Kielan (skok wzwyż).

LOS ANGELES PODPISAŁO KONTRAKT Z MKOI.

W ub. tygodniu w Lozannie w siedzibie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego osiągnięte zostało porozumienie z przedstawicielem miasta Los Angeles i podpisano kontrakt na urządzenie w Los Angeles XXIII igrzysk olimpijskich. Baron Jean de Beaumont, przedstawiciel MKOI, przyznał że obie strony pomimo długich rokowań doszły do ostatecznej zgody i określił to osiągnięciem jako wielki sukces.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Drużyna Imienia Aleksandra Kamińskiego

"Mierz siły na zamiary, nie zamiary według sił".

Nie wiem czy taka drużyna już gdzieś istnieje, ale sądzę, że wnet będzie ich wiele.

I hasłem takiej drużyny będzie właśnie powyższa strofa z "ODY DO MŁODOSCI".

A młodzi harcerze czy harcerki będą starannie studiować życiorys ich patrona i będą starali się zrozumieć głęboką myśl zawartą w hasle ich drużyny — i jak to razem ze sobą powiązać.

Kiedy byłem małym chłopcem nie bardzo rozumiałem tę zagadkową ideę. Wydawała się być grą słów, zreczną ale zamiataną. Aż kiedyś, przystojąc gawędę o Aleksandrze Kamińskim dla naszych kursów harcerskich w Afryce nagle zostałem olśniony klarownością tego stwierdzenia. Przecież tak właśnie postępował przez całe życie harcmistrz Kamiński, historyk, pedagog, twórca metody wychowej w polskim wychowaniu harcerskim, organizator i kierownik Ośrodka Kształcenia Starsziny Harcerskiej w Górkach Wielkich (na Śląsku), kierownik referatu drużyn mniejszościowych, a potem Wydziału Kształcenia Starsziny w GKH, jeden z najczynniejszych działaczy ruchu oporu w czasie okupacji niemieckiej, redaktor "Biuletynu Informacyjnego", który informował ludność Warszawy w okresie niewoli o walce wrogiego świata przeciwko ponurej przemocy; pisarz, autor "KAMIENI NA SZANIEC", "ZOSKI i PARASOLA", a także szeregu prac naukowych, które mu zapewniły katedrę uniwersytecką...

Jakże niepełna jest powyższa lista, jakże łatwo czytelni, a zwłaszcza instruktorzy i instruktorki, dorzucić zechcą wiele innych osiągnięć "Kamińska": — a "trylogia duchowa": "Antek Cwaniak", "Książka Wodza Zuchów" i "KRĄG RADY"; a beletrystyką dla młodzieży, "Andrzej Małkowski", "Narodziny Dzielności", "Oficer Rzeczypospolitej"; a kursy harcmistrzowskie, podharcmistrzowskie i specjalne, jak pierwszy (i ostatni przed wojną) kurs dla kierowników "starszych chłopców", który miał położyć podwaliny pod nową gałąź wychowania harcerskiego, obejmujący młodzież wieku dojrzwania, rozmaicie na ten czas nazywaną "skauci", "wędrownicy", "starsi chłopcy"; a potem dwukrotna próba zasadniczego wpływu na rozwój harcerstwa po wojnie, gdy w r. 1945 zostaje wiceprzewodniczącym, aby nie długo po tym ustąpić z tego stanowiska i wrócić do historii i innych prac naukowych; i znowu, kiedy po "rewolucji" w r. 1956 zostaje entuzjastycznie wybrany przewodniczącym — znowu na krótki tylko okres, aby wycofać się już na stałe z pracy w organizacji, która tak bardzo zmieniła oblicze.

(dn)

dr Wiktor Szyrzyński hm.

W pierwszą rocznicę śmierci hm. A. Kamińskiego (15. 3. 1978) zamieszczamy w odcinku wspomnienia o nim hm. dr W. Szyrzyńskiego.)

Jesteśmy Wdzięczni

Szybko a pracowicie minęły 2 dni na Kiermaszu KHP przy licznych udziałach rodziców, przyjaciół, dawnych harcerów i harcerzy, a przede wszystkim młodzieży harcerskiej.

Tegoroczna impreza była pod znakiem młodzieży. Ona nadawała ton pogody (o dziwo wyjątkowo spokojny). Widziało się ją wszędzie, a zwłaszcza przy stoiskach drużyn — w większości drużyn harcerskiej. Słyszało się opinie: "to najmlodszy kiermasz z kilku ostatnich...". Choć nie są jeszcze zamknięte obliczenia — dziś już można stwierdzić, że dochód będzie taki sam jak w roku ubiegłym lub prawie.

Główne nagrody wylosowali: 1. Marian Szuszo — telewizor, 2. Jerzy Poniatowski — odbiornik stereo, 3. Zofia Solińska — rower, 4. Alicja Janeczko — kalkulator, 5. J. Kuś — blender.

Zarząd Koła tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy złożyli dary na loterię lub do kuchni, pomogli w zorganizowaniu i przeprowadzeniu kiermaszu, a młodzieży harcerskiej za pomysłowe stoiska i nadanie atmosfery młodzieści imprezie. Wreszcie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób poparli imprezę przez sprzedaż i zakup losów i przez udział w samej imprezie.

Dana Sved

Miło nam było spotkać na kiermaszu przedstawicieli wielu polskich organizacji. Wdzięczni jesteśmy za dowody zrozumienia wartości naszej pracy i popieranie naszych poczynań. Czujemy się wtedy integralną częścią Polonii.

Podziękowanie

Każda impreza harcerska staje się okazją do okazania ze strony naszych Przyjaciół swej życzliwości. I tak na kiermaszu złożono dary na Harcerski Fundusz Szkoleniowy: K. Wolkowiecka \$50; Wiehlerowa — \$15; po \$10 — M. Błahackowie, Bobrowscy i b. harcerz Andrzej Zureczak; po \$5 — Jan Bartosz, Janina Niewdach.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie Bóg Zapłać.

Chcielibyśmy tu wyróżnić dwie wnoszące ofiarodawczyni: K. Wolkowiecka i Wiehlerowa, które będąc już długie lata emerytkami, stale pamiętają o potrzebach naszej młodzieży składając hojne dary.

Plany Zespołu "Lechitów"

Ruchliwi Harcerski Zespół Taneczny "Lechici", który mieliśmy niejednokrotnie okazję podziwiać na różnych imprezach harcerskich i polonijnych — postanowił wziąć udział w festiwalu polonijnych zespołów z całych Stanów Zjedn., który odbędzie się w początku sierpnia.

Koszta przejazdu i pobytu (7 dni) są bardzo wysokie — przerastają możliwości pokrycia ich przez samą młodzież. Kierownik Zespołu phm. T. Więcek podjął harcerską inicjatywę zdobycia funduszy własnym wysiłkiem Zespołu: rozsprzedając broszurki i karty folkloru z różnych regionów Polski oraz wspólnie z polskimi klubami z Kolegij organizując "disco". Nie przyniosło to dotąd oczekiwanych wyników.

Zespół ma na swoim koncie dopiero nie wiele ponad \$300. Nadto Zespół będzie musiał uzupełnić stroje z czym są też połączone koszta.

W dalszym ciągu Zespół rozprowadza wspomniane wydawnictwa polecając ich nabywanie.

Koło Przyjaciół Harcerstwa oraz Zarząd Obwodowy niewątpliwie przyjdą z pomocą. Tym nie mniej "Lechici" zwracają się do wszystkich, którzy mieli okazję widzieć Zespół i stwierdzili, że dobrze reprezentuje polską grupę etniczną — o życzliwe poparcie ich wysiłków — bądź to drogą zakupu wspomnianych broszur lub daniną. Najmniejszy nawet dar będzie serdecznie przyjęty, a równocześnie stanie się zachętą do dalszego wysiłku Zespołu.

Harcerskie Spotkania Rekreacyjne

Ojciec Zbigniew Górecki I.J., Kapelan Obwodowy ZHP, organizuje w Kaplicy Jezuitów, 4105 N. Avers, spotkania wielkopostne młodzieży harcerskiej: 1) sobota, 24 marca, godz. 3:00 — tylko dla harcerzy drużyn Hufta "Warta"; 2) sobota, 31 marca, godz. 3:00 — tylko dla harcerów Hufta "Tatry" i ewel. Drużynowych Hufta "Swit".

Spotkania te odbędą się zamiast sobotnich zbiórek Drużyn lub zastępów i każde spotkanie będzie trwało jedną godzinę.

Apelujemy o punktualne i jak najliczniejsze przybycie.

Działalność Biblioteki Publicznej w Gage Park

Filia Biblioteki Publicznej w Gage Park, przy 2825 West 55, zawiadamia, że lekcje języka angielskiego zostały przesunięte z godzin rannych do godzin popołudniowych. Teraz, od 15 marca, będą się odbywały we wtorki i czwartki o godz. 6:00 — 8:00. Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się telefonicznie (778-1737).

Poza wypożyczeniem książek w bibliotece odbywają się kursy i programy. Dla dorosłych — we wtorki o godz. 1:30 szydełkowanie, w środy o 10:30 — roboty na drutach. We wtorki o godz. 6:00 — filmy. Dla młodzieży: w poniedziałki o godz. 2:30 — bajki i filmy dla przedszkolaków, we wtorki o godz. 3:00 — filmy dla dzieci szkolnych, w środy o godz. 4:00 — klasy rysunków i robót ręcznych.

Wszystkich zamieszkałych w naszej okolicy, szczególnie dzieci, zapraszamy do korzystania z tych dobrze przygotowanych, wolnych od opłat programów.

Dana Sved

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa Postne

W środę o 6:30 wiecz. — Gorzkie Żale, kazanie pasyjne i błogosławieństwo z Przenajświętszym Sakramentem.

W piątek o 6:30 wiecz. — Droga Krzyżowa i błogosławieństwo z Przenajświętszym Sakramentem.

Niedziela, po sumie — Droga Krzyżowa i błogosławieństwo z Przenajświętszym Sakramentem.

Piątki Postu

Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymali się od mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu, nadal obowiązuje.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Genowefa Sadowska, Mieczysław Tomaszewski, Zygmunt Piechocki, Helen Darenska, Teofila Dombkowska, Rosemarie Schaefer, Victoria Mindey, Rose Hlond, Stefania Wróbel, Kazimiera Godlewska, Mary Dorosh, Anna Staniec, Mildres Szatkowska, Celia Koziol, Janina Graban.

Zmarli

Constance Pietrzak, Frank Wojtas, Mary Sliwina.

Módlmy się o spokój dusz zmarłych parafian.

Uwaga

Prosimy, by parafianie nie wchodził do sanktuarium w górnym i dolnym kościele w celu zapalania lampek przy ołtarzach.

Nowy Zarząd Tow. Połączonych

Prezes Ted Krajenta, wiceprezes Joan Wojtun, sekr. prot. Ann Kur-

Ślady Hutnictwa Koło Cieclocinka

Na liczne dowody świadczące o istnieniu na Kujawach w okresie średniowiecza dobrze rozwiniętej hutnictwa metali natknięto się ostatnio podczas badań archeologicznych prowadzonych na terenie ruin zamku obronnego w Raciążku (woj. Włocławskie).

Naukowcy z Uniwersytetu Łódzkiego odkopali tam XIII-wieczny piec hutniczy z resztkami brązu, żelaza i wypalanej gliny. W ruinach zamczyska, które stało niegdyś na wysokim wzniesieniu tuż nad doliną Wisły, znaleziono też gotyckie kafle ceramiczne z bogatymi motywami figuralnymi i ornamentami heraldycznymi.

Kłótnia w Autobusie

W wyniku kłótni w autobusie dwie osoby zostały postrzelone przez kierowcę autobusu, który jechał jako pasażer. Robert West, pracujący jako kierowca autobusu od piętnastu lat został oskarżony o postrzelenie Le-royna Staraksa, lat 25, i Panoja Guzmana. West strzelał ze służbowego rewolweru o kalibrze 32 mm.

Podajemy LUNCH'E PO POGRZEBACH
3 Pokoje Bankietowe
V.F.W.
7256 W. 63 Ul.
(Na Zachód od Harlem)
SUMMIT, IL. • 458-8744

piowska, sekr. fin. A. Kurpiewski, odwierny Julius Balut.

Mszalne

Książka z intencjami mszalnymi na rok 1979 jest już prawie wyczerpana. Msze św. na pewne daty są zajęte. Jest niemożliwe, aby wszystkie Msze św. zostały odprawione na Trójcowie, wobec tego nadchodzące intencje wysyłamy do brata księdza proboszcza w szkole Gordona, gdzie Msze św. zostaną odprawione w krótkim terminie.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
KURIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł. WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12-1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI z POLSKI i o POLSCE
Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA

Od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — **uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.**

- Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
- Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Delegacja Episkopatu w Rzymie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Pawel II wziął udział w pogrzebie watykańskiego sekretarza stanu kard. Jean Villot, wyrażając wdzięczność zmarłemu za współpracę i kierowanie dyplomacją watykańską w trudnym początkowym okresie pontyfikatu.

Stanowisko sekretarza stanu jest najważniejsze po papieżu w hierarchii watykańskiej.

Kard. Villot, syn chłopa francuskiego, został sekretarzem stanu w 1969 r. za pontyfikatu Pawła VI. Kard. Villot był organizatorem dwóch

conclave: po śmierci Pawła VI i po nagłym zgonie Jana Pawła II.

W watykańskich kołach dyplomatycznych rozważa się kogo mianuje Ojciec Sw. nowym sekretarzem stanu. Panuje przekonanie, że ponieważ Jan Pawel II nie jest Włochem, mianuje na to stanowisko kardynała włoskiego. Między innymi wymienia się jako kandydata arcybiskupa z Florencji kard. Giovanni Benelli, który za pontyfikatu Pawła VI był przez wiele lat zastępcą sekretarza stanu. Jest on doskonałym administratorem. Innymi kandydatami są: arcybiskup Palermo kard. Salvatore Pappalardo i arcybiskup Geny kard. Giuseppe Siri.

Sprawa Sądowa M. R. Robaczyńskiej Dobiega Końca

Baltimore (UPI) — Obrócnia prawny pielęgniarki oskarżonej o uśmiercenie pacjenta — poprzez rołączenie aparatu z tlenem — twierdzi, iż zamierza zakończyć on swą sprawę wraz ze złożeniem przez świadków ostatnich zeznań w dniu dzisiejszym.

Adwokat Joseph Murphy nie powiedział jednakże, czy oskarżona o popełnienie morderstwa pielęgniarka Mary Rose Robaczynski, będzie zeznawać w sprawie uśmierconego rzekomo przez nią Harry Gessner'a, pacjenta szpitala Marylan General, który zmarł w dniu 8 marca 1978 r. Pani Robaczyńska oskarżona jest o jego zamordowanie, poprzez wyłączenie dopływu tlenu.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzień Związkowym



LANCASTER, KALIFORNIA. — Orbitalny pojazd kosmiczny Kolumbia na ulicach miasta. Pojazd przewieziony został do bazy wojskowej, skąd przeleci doczepiony do samolotu Boeing 747 do ośrodka kosmicznego im. Kennedy'ego.

Fiasko Misji Brzezińskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gonie dyplomatycznym oznacza, że w stanowisku Arabii Saudyjskiej i Jordanii nie nastąpiły zmiany.

Nie ponogły wysuwane w Ammanie argumenty, że państwom Bliskiego Wschodu zagrażają wpływy sowieckie. Na to ostrzeżenie Brzeziński usłyszał w odpowiedzi, że "za zagrożenie dla Jordani i terenów przez Izrael okupowanych uważa się bieżące zagrożenie przez izraelski ekspansjonizm."

Rzecznik Husseina, Sherif Abdul Hamid Sharaf sprzeciwił stanowisko swego monarchy następująco: "jego Królewska wysokość odzwierciedlił poglądy Jordani, podkreślając prawa arabskie, konieczność wycofania się Izraela i terytoriów arabskich i zwrot arabskiej Jerozolimy."

Nieco łagodniej w znaczeniu dyplomatycznym brzmiała odpowiedź Riadu, gdzie rozmowy z królem Khaldem ukoronowane zostały zapewnieniem, że Arabia Saudyjska pozostanie "w bliskim kontakcie ze Stanami Zjednoczonymi w związku z rozwojem wypadków na Bliskim Wschodzie."

Niezrażony niepowodzeniami dr Brzeziński powiedział, że "bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości jest przekonany, że przygotowany traktat pokojowy pomiędzy Izraelem i Egiptem jest zarówno początkiem jak i kamieniem węgielnym wszechstronnego traktatu pokojowego w całym rejonie."

Nie podmurował tego przekonania przywódca Palestyńczyków Yasser Arafat, który dla swojej sprawy pozyskał najpierw poparcie króla Husseina, a następnie zagroził judżmentem w całym bloku arabskim.

W wywiadzie, udzielonym w piątek w swojej kwaterze głównej w Bejrucie przedstawicielowi stacji telewizyjnej CBS, Arafat, oskarżył Stany Zjednoczone o uprawianie polityki neo-

kolonializmu na Bliskim Wschodzie, a ponadto zagroził, że wezwie świat arabski do zastawienia embarga naftowego wobec Stanów Zjednoczonych i Egiptu w odwet "za zdradę sprawy Palestyńczyków."

Dzisiaj rozegra się w Jerozolimie ważny akt polityczny. Mianowicie premier Begin zwołał członków swego rządu na konferencję specjalną poświęconą zatwierdzeniu całego tekstu proponowanego traktatu. Całkowitej jednomyślności gabinetu nie uzyska, ponieważ trzech ministrów, członków koalicyjnego ugrupowania Narodowej Partii Religijnej, domaga się zobowiązania ze strony rządu, że w sposób inny, niż to przewiduje opracowany projekt traktatu, potraktuje zagadnienie 1,1 miliona Arabów na zachodnim brzegu Jordanu i w Pasie Gazy.

Rzecznik tej grupy, minister spraw wewnętrznych Yosef Burg, zasygnalizował możliwość podania się do dymisji wszystkich trzech oponentów jeżeli ich żądania nie zostaną przyjęte.

Smith Bagley Postawiony w Stan Oskarżenia

Winston-Salem, N.C. (UPI) — Spadkobierca multimilionowej fortuny tytoniowej, firmy R. J. Reynolds, Smith Bagley i zarazem przyjaciel Prezydenta Cartera, jak również czterech poprzednich prezydentów, został postawiony w stan oskarżenia. Jest on oskarżony o oszustwo oraz udział w znowiu prowadzącej do manipulacji cenami sprzedawanych na giełdzie udziałów swjej własnej, zbankrutowanej obecnie firmy tekstylnej.

Federalna wielka ława przysięgłych uznała Bagley'a winnym naruszenia prawa w jedenastu przypadkach.

Gaz z Meksyku

Mexico będzie sprzedawał Stanom gaz w cenie \$3.15 za tysiąc kubicznych stóp, a więc drożej o 21 procent niż ustalono dwa lata temu w porozumieniu między Petroleos Mexicanos i sześciu amerykańskimi kompaniami gazowymi.

Porozumienie w 1977 r. zostało zawetowane przez administrację Cartera, która uznała, że ustalona cena gazu nosi charakter inflacyjny.

Jean Monnet Nie Żyje

Paryż (UPI) — Zmarł wybitny francuski mąż stanu, twórca Wspólnego Rynku po ostatniej wojnie światowej. Jego koncepcje polityczne przyczyniły się w głównej mierze do zbudowania jedności Europy Zachodniej.

W swojej działalności publicznej Monnet całe życie zabiegał o stworzenie warunków dla gospodarczego zjednoczenia Europy, aby stała się ona "Europejskimi Stanami Zjednoczonymi". Po ostatniej wojnie Monnet przyczynił się w głównej mierze do odbudowy życia gospodarczego Francji, jak też zabiegał o porozumienie francusko-niemieckie oraz o powiązanie Europy w roli partnera ze Stanami.

Urodzony w 1888 r. Monnet walczył o jedność poczynał aliantów w obu wojnach światowych i jego idea była, aby w okresie I Wojny Światowej

Krystyna Miłotowska Im Dach Nie Przecieka!

Półtora miliona Polaków czeka na mieszkania. Okres oczekiwania wynosi przeciętnie ok. 10 lat. Ale nie dla wszystkich. Jeśli się ma dewizy lub nawet dość złotych można ominąć wszelkie kolejki.

Spółdzielnie sprzedają pewną ilość mieszkań po wygórowanych cenach wyjątkowych, z ominięciem koniecznego dla zwykłych obywateli PRL okresu uciążliwego wyczekiwania. Specjalna instytucja pod nazwą "Lokum" oferuje mieszkania na warunkach, które niestety dostępne są tylko nielicznej grupie dobrze sytuowanych. Pierwszą kategorią są osoby posiadające konta dewizowe. W zasadzie chodzi tu głównie o tych, którzy po dłuższym pobycie zagranicą wracają do Polski i mając dewizy chcą kupić mieszkanie. Można jednak nie wyjeżdżać z Kraju i też kupić mieszkanie za dolary, pod warunkiem, że ma się na przykład bogatą rodzinę za granicą, która funduje tak drogi prezent.

Jest jednak jeszcze inny sposób szybkiego dościa do spółdzielczego mieszkania "własnościowego". Biuro "Lokum" sprzedaje też część mieszkań na zasadzie t.zw. transakcji łączonych — za dewizy i złotych lub też same złotych. Cena jednego metra kwadratowego wynosi wówczas od 12,000 do 14,000 zł., a więc bardzo dużo. Ale mieszkania te pomysłane są dla tych, którzy specjalnie z pieniędzmi nie muszą się liczyć.

Na wzór sklepów komercyjnych, gdzie przepłaca się szynkę, której nie ma w normalnym sklepie, można więc w PRL kupić również miesz-

kanie po cenie spekulacyjnej. Podobnie jest ze sprzedażą samochodów. Jeśli ma się dość pieniędzy można ten sam samochód kupić dużo drożej w tak zwanej sprzedaży "ekspresowej", ale za to bez czekania.

Słowem ten, kto ma w PRL dobrze wypchany portfel, dostaje wszystko "spod lady", a tym handlem "spod lady" zajmuje się również państwo, wprowadzając oficjalnie usankcjonowane formy spekulacji. Ale w prasie krajowej krytykuje się prywatne objawy spekulacji jak handel mieszkaniami z pominięciem obowiązujących przepisów. Przepisy te zresztą powody, że ceny podbija się bardzo wysoko, bo każdy chce po uiszczeniu koniecznych opłat jeszcze nieźle przy tym zarobić. A że mieszkań jest nieporównanie mniej niż chętnych, ceny są więc często zawrotne. W Warszawie mieszkanie w dobrym punkcie kosztuje bajorzkie sumy. Cena jednego metra kwadratowego wynosi około 20,000 złotych, a i 25,000 nie jest sumą wyjątkową.

Polowę z półtora miliona osób oczekujących na mieszkania stanowią młode małżeństwa. Wśród nich chyba jeszcze mniej jest takich, co liczyć mogą na jakiegoś bogatego wujka z zagranicy czy na posag w postaci mieszkania kupionego po cenach komercyjnych przez rodzinę. Owszem zeszliśmy więc się trafiają, ale są to jednostki w masie tysięcy przeciętnych, młodych ludzi, którzy uczciwie ciężko pracują, nie mają rodziców "badylarzy", nie robią kantów i nie mają "bocznych dochodów". Ani też rodziców — dygnitarzy czy innych dobrze ustawionych krewnych, którzy im załatwią mieszkanie dzięki swoim "chodom" czy "plecom". Bo rzecz jasna, istnieje pewna kategoria ludzi w PRL, którzy nigdy kłopotów z otrzymaniem mieszkania nie mieli i nie mają. Spółdzielnie trzymają dla nich specjalnie przeznaczone pule mieszkaniowe. Oni w kolejce nie stoją. Dla nich zawsze dach nad głową się znajduje. I to taki co nie przecieka...

A więc w PRL, kraju mieniącym się "socialistycznym" w kolejkach po mieszkania (i nie tylko po nie), stać nie muszą ani ci, co mają pieniądze ani ci, co mają władzę.

Na Antenie

Lewicowcy — Dominującą Siłą w Iranie

Los Angeles. (UPI) — Dyrektor agencji CIA, Stanfield Turner, twierdzi, iż ugrupowania lewicowe — a nie irański rząd cywilny lub też przywódca religijny — stać się mogą siłą dominującą w kraju tym, obwijać w ropę naftową i położony — w punkcie geograficznym niezwykle ważnym pod względem strategicznym. Z sytuacji tego rodzaju należy liczyć się — powiedział Turner — w wypadku, jeśli istniejące w Iranie napięcia nie ustają.

W ramach wywiadu, opublikowanego w sobotnim wydaniu dziennika Los Angeles Times, Turner stwierdził, że Iran stoi u progu wzmagającej się polaryzacji fanatyków religijnych, lojalnych zwolenników Ayatollah Khomeini'ego oraz rządu cywilnego, na czele którego stoi premier Mehdi Bazagan.

Na pytanie postawione przez dziennik — Turner powiedział, że nie przewiduje by zwycięsko wyszła tu jedna z dwóch wymienionych stron. Sądzi on, że ostateczne zwycięstwo w Iranie odniesą ugrupowania lewicowe.

"Stanowi to moją troskę," powiedział szef agencji CIA. "Albowiem siły lewicowe w Iranie są dobrze zorganizowane i uzbrojone. Jeśli dojdzie do starcia pomiędzy dwoma innymi obozami (Bazagan-Khomeini), to wówczas stworzy się szansa dla marksistów, dla lewicowych partyzantów i terrorystów, którzy wysuną się na czoło i przejmą kontrolę."

Turner dodał jednakże, iż Związek Sowiecki odegrał w Iranie rolę ograniczoną, starając się jak najmniej ujawniać swe poczyny.

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN HOUSEKEEPER

Babysitter, for 2 month old infant. North Shore location. Call evenings 256-7385.

GOSPODYNI, musi mówić trochę po angielsku. Northbrook okolica. 5 lub 6 dni w tygodniu. Wysoka zapłata. Dzwonić do pani Kolb. 564-0004.

GOSPODYNI DOMOWA

Z zamieszkaniem do 3 dzieci w wieku szkolnym. Dobra płaca. 523-1290 lub 530-1705 Dzwonić po angielsku lub polsku.

Housekeeper/Cook

Live in or come and go. Des Plaines area. Must speak English.

297-4583

GOSPODYNI DOMOWA

Pełny etat lub pół. Wymagane trochę angielskiego. Dobre referencje. Wolimy na 5 dni w tygodniu. Dzwonić: 771-8134 po 5 po pół.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, 3 dzieci, matka nie pracuje. Dom w centrum Chicago. Angielski nie konieczny. 944-0563.

OPIEKUNKA potrzebna dla starszej pani. Lekka praca Domowa, Własny pokój, dobry dom, musi zamieszkać. 664-7035 albo 664-8234.

HOUSEKEEPER

Live-in. weekends off. Need drivers licence or get one. Gd. Salary. Own rm. & bath. Evanston. 346-6700 Ext. 301

★ Praca Żeńska

SCHOOL MATRON

Lite cleaning in girls lounges, locker rooms & other assigned areas. Outstanding benefits. Please call Hoffman Estates High School.

Mr. Dewey: 882-8000 — Ext. 42

OPERATORKI DO SZYCIA NA MASZYNE

Doświadczenie na pojedynczych igłach do szycia sportowego ubrania. Na pełen etat. Wysokie wynagrodzenie INTEGRITY UNIFORM CO. 3322 W. Lawrence



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, i babcia nasza i siostra moja, śp.

Lillian V. Buzas

(z domu Nering)
(żona śp. George)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go marca 1979 roku, o godzinie 7:15 rano w średnim wieku.

Pogrzeb w niedzielę, dnia 19 marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ryan-Parke pnr. 120 So. Northwest Hwy, Park Ridge, Ill., do kościoła St. Paul of the Cross w Park Ridge, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcele familijnej.

W ciężkim żalu pogrążeni: Bernice (Harold) Dietz, Christine (Joseph) Gere, John G. (Claia) Nell, Mary (Albert), Svenningsen, i Van (Blanche) Buzas, córki, synowie, synowie i zięćowie; 7 wnucząt, Bernard Nering, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ryan Parke Funeral Home, Telefon 833-1171.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i brat mój, śp.

Julian Waskiewicz

(mąż śp. Florentyny z domu Karabowicz, syn śp. Juliusza i Albiny)

Członek Good Fellowship przy parafii św. Jana Bożego, nagle, poznegła się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go marca 1979 roku, po północy w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51 ulica, do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychchwatania Pańskiego, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: James i Thomas, synowie; Czesław, brat; Leona, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka Dom Pogrzebowy, Telefon 268-5257 lub 735-4242.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Rozalia Strzalka

(żona śp. Anna, matka śp. Józefa, śp. Amy Turner i śp. Heleny Lewandowskiej)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1979 roku, o godzinie 7-ej rano w starszym wieku.

Pogrzeb w niedzielę, dnia 19 marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijnej.

W ciężkim żalu pogrążeni: Laurie, córka; Russell Willcoxon, George Turner i Paweł Lewandowski, zięćowie; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, siostra moja, i ciocia nasza, śp.

Karolina Kędzior

(z domu Boraca)

(żona śp. Franciszka, matka śp. Franciszka, siostra śp. Jana Boraca, śp. Amy Pudelek i śp. Marii Sikora, szwagierka śp. Józefa Kędzior, śp. Karoliny Boraca, śp. Pawła Pudelek, i śp. Józefa Sikory)

Członkini Tow. Niewiast Różańca św. Bractwa Ołtarza św. Teresy, Tow. Matki Boskiej Zwycięskiej Apostolstwa Modlitwy, III-go Zakonu św. Franciszka i Tow. Serca Marii Nr. 683 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go marca 1979 roku, o godzinie 9:55 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pankraczego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychchwatania Pańskiego na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Siostra M. Aloysilla, O.S.F.; Karol (Józefa), Dr Kazimierz (Jadwiga), Henryk (Stanisława) i Stanisław (Maria) i Eulalia, córka, synowie i synowie; Zofia Kędzior, siostra; 17 wnucząt, 6 prawnucząt oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, śp.

Walter P. Malinowski

Członek Związku Muzyków

po krótkiej chorobie pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1979 roku o godzinie 11-iej rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się w piątek, dnia 16-go marca w Tucson, Arizona. O czym zawiadamiamy w ciężkim żalu pogrążona: Helena (z domu Dagiel), żona. Pogrzebem zajmował się Lester Dagiel.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Bielak

(z domu Knapinska)
(żona śp. Ignacego)

Członkini Tow. Rozwój Króla Jana III-go Sobieskiego Grupa 668 ZNP i Unii Polskiej Grupa 378, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go marca 1979 roku, o godzinie 1-iej po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 20-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stanley (Dorothy), Helen Gambrel i Sigmund (Blanche), synowie, córka i synowie; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski, Telefon 276-4630.

★ Praca Żeńska

GENERAL OFFICE

Established co. looking for self starter w/ good aptitude for figures. Must type & be willing to learn on NCR machine. Dept. moving to Rogers Park April 1st.

SCHUMACHER ELECTRIC CORP.
1725 W. North Ave.
384-6060

KITCHEN HELP

For our "Buffeteria" in Deerfield. Position available PART TIME, evenings and week-ends. Approximately 20 hours per week. Please apply in person from 10 a.m. to 5 p.m., Monday thru Friday or call for an interview appointment.
498-5000

MONTGOMERY WARD
260 S. Waukery Road
Deerfield
equal opportunity employer M/F

CLERICAL FULL TIME

Need clerical supervisor to organize work in small office. Duties will include billing, filing, typing, telephone records and general office. Previous insurance experience not necessary. We are located at 8565 Dempster, Niles, Illinois. We are an insurance claims adjusting company and offer full benefits.

Call Mr. Kostrewa for interview
823-9820
An Equal Opportunity
Affirmative Action Employer

PRZYJMĘ NA STAŁE
do pracy na pełen etat, kobiety do sprzątnięcia domów. \$120 — \$170 tygodniowo. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 6 do 8 wieczorem.
4262 W. Irving Park

WOMAN WANTED
Full & Part Time
For light assembly work
Call
678-6179
FOUR STAR TOOL, INC.
5260 N. OTTO
Rosemont

EXPERIENCED EMBROIDERY

PART OF FULL TIME
Embroidery and straight sewing. Embroidery experience a must.

MICHAEL'S UNIFORM
7180 W. GRAND AVE.
287-8700

Potrzebne Operatorki Maszyn Do Szycia

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorok maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Praca jest przyjemna, ponieważ szyć się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.
MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575

WAITRESSES

Monday Through Friday 10 A.M. - 2:30 P.M.
LUNCHES AND UNIFORMS PROVIDED / EXCELLENT BENEFITS
CALL FOR APPOINTMENT
MRS. CUTSON 732-8420

STOUFFER MANAGEMENT FOOD SERVICE

EXPERIENCED NCR OPERATOR

FOR 3300

Immediate position available for industrious, dependable individual who is really good at figure work to operate 3300. Duties will include handling accounts receivable, and accounts payable, general ledger, payroll records, light typing and other office duties. Liberal benefits and good salary to right individual. Must speak English.

NAGLE-CHASE MANUFACTURING CO.

2811 N. Ashland Ave.
CALL: MISS FABRY OR MR. COBB
525-7825

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

★ Praca

HOUSEKEEPING SUPERVISOR

Do you have an eye for detail? Hospital housekeeping experience helpful. Will train. Must speak fluent English. Top benefits including: Free meals and free parking. Saturday interviews available.

CALL: PERSONNEL 878-6000

EDGEWATER HOSPITAL

5700 N. ASHLAND AVE. Chicago, IL
Equal Opportunity Employer M/F

Live and work in sunny warm CALIFORNIA
Excellent immediate opportunities for
SHIPYARD FOREMAN

M/F. At least 5 yrs. exp. in Maritime repair required. Salary negotiable.

SANDBLAST LEADPERSON

At least 5 yrs. exp. required. \$9.88 hr. + OT (dbl. time)

SHIPFITTER

5 yrs. exp. in marine type fitting and hull work. Able to work to Coast Guard and ABS specifications.

Please write, apply or call
Personnel Department
7 A.M. — 3:30 P.M. — Mond.-Fri.
213-436-3281

CALIFORNIA SHIPBUILDING & DRY DOCK CO.

1601 Water St.
LONG BEACH, CALIFORNIA 90802

INSURANCE AGENCY HAS OPENING FOR ASSISTANT TO ACCOUNTANT

We are looking for people with a high level of personal motivation. Minimum 1 year college accounting experience + some typing needed. Insurance experience helpful or we will train. Pleasant office atmosphere — non-smoker preferred. Milwaukee/Lawrence area. CALL:

JIM DAVENPORT BETWEEN 10 AND 5 P.M.
286-6452

Ladies' Locker Room Matron

For exclusive country club.
\$3.50/hour to start.

Hinsdale Golf Club

140 Chicago Ave.
in Clarendon Hills
Call for appointment 986-5330
(Closed Monday)

MACHINE OPERATORS

Looking for capable people to work 1st and 3rd shifts. O.T. available.
Call between 8 and 4 p.m.
394-1080 ask for Mr. Modesto

JANITORIAL

Pozycje otwarte na nocne zmiany. Praca zaczyna się około 5:30 po południu. Zgłaszając się osoby muszą mieć zieloną kartę. Tylko sumienni pracownicy powinni się zgłaszać. Zgłaszać się osobiście do lobby budynku przy 30 N. LaSalle St. między 5-6 P.M. do Ted Palka.

ECKER MAINTENANCE SERVICES

SECURITY OFFICERS

Northbrook, Des Plaines, Northlake, Joliet area, St. Charles, Bensenville, Chicago area. Full and part time. Uniforms furnished. Retired and semi-retired welcome. Transportation and phone necessary.
FRANK HANCE 637-4170

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE 2 PANIE DO PRACY W SKLEPIE

Muszą rozumieć po angielsku. Na cały tydzień do sklepu spożywczego w południowej dzielnicy Chicago. Na piątki i soboty do sklepu delikatesowego w północnej-zachodniej dzielnicy Chicago.
780-0022

★ Praca

★ Praca Męska

TRUCK DRIVERS

Major motor carrier is looking for city drivers, must be at least 23 years old. D.O.T. qualified, possess class "D" licence and have 1 year city tractor-trailer driving experience. Send name, phone number and qualifications to:

P.O. BOX #599-Z

223 W. Washington St., Chicago, IL 60606

E.O.E., Affirmative Action Employer

MONTERZY MASZYNOWI — MĘCZYŻNI

Srednie do ciężkich maszyny do prania. Konieczne własne narzędzia, doświadczenie oraz umiejętności pracy z rysunku technicznego i zrobienie produktu od początku do końca. Należy czytać i mówić po angielsku. 1 zmiana. Dobre dodatkowe świadczenia. Płatne święta i wakacje. Zgłaszać się osobiście.

ELLIS CORPORATION

2444 N. Pulaski Road
Chicago, Illinois
An Equal Opportunity Employer

"TUCK POINTER"

(fugowanie)

Musi być doświadczo-ny. Może zarobić \$20,000 na rok.

Dzwonić wieczorami:
736-0015

POLISHERS & BUFFERS

Must be experienced in all types of polishing. Very good benefits. Please Call SLINGERLAND DRUM
647-0377

6633 N. Milwaukee Niles, IL

JANITOR

Full time position at banking institution. Duties include:

GENERAL CLEANING AND
MINOR MAINTENANCE
\$700 a Month Plus Benefits
Must speak Fluent English
APPLY IN PERSON
MONDAY THROUGH FRIDAY 10 — 3 AT
FIRST REALTY CO.
209 W. Ohio

WATKINS MOTORLINES OWNER/OPERATORS

With 1 yr. tractor trailer over the road exp. Min. age 23. Midwest to Southeast & South. 2 man teams welcome.
Mr. Gull 376-5005

Truck Drivers

For steel hauling in Chicago suburban area. Also, Ill., Ind., Mich. and Ohio. Full union benefits. Must be at least 25 years old, have good driving record and be able to pass DOT requirements. Experience preferred.
CALL ANGELO OR PAT
AT 264-7900
OR 849-6900

PRACA DORYWCZA

3 dni w tygodniu, do pomocy w sklepie.

LINOLEUM CENTER

1502 W. Chicago Illinois

Die Repair Man

Metal stamper is seeking Die Repair Man. Steady employment, full insurance, profit sharing etc.
Call Stan: Days 327-8868
Evenings 622-2119

PRECISION FORMING & STAMPING CO.

1733 W. Fullerton Ave.
Chicago, Ill.

SALES CLERKS

Loop cigar stores. Pleasant working conditions. Must have retail experience. Monday through Friday. Days. Apply in person or phone.
MONROE CIGAR CO.
412 S. Wells St.

4th Floor 922-3370

CUSTODIAN

Growing Electronics Firm needs full time person for general clean up & possibly delivery work. Excellent benefit program.

CALL MR. EAST
564-1800

DATA SPECIALTIES, INC.

- TOOL & DIE MAKER/
- JR. DIE MAKER
- MOLD MAKER

1ST SHIFT

New and repair work in modern air-conditioned plant. Excellent working conditions. Overtime. Liberal company benefits. Call for interview:

MS. MATHEWS—647-0022
HAYDOCK CASTER CO.
7500 N. CALDWELL—NILES

★ Praca Męska

MACHINIST

(Harding Lathe)

Experienced in set-up & operate. Overtime.

CALCO MFG. CO.

205 Factory Road
Addison, IL.

628-2309

Equal Opportunity Employer

MOLD DESIGNER

Frustrated because there is no future in your current position? We are the fastest growing manufacturer of rubber molding, injection machines in the U.S. and we need your skills to continue growing. Applicant must be knowledgeable in rubber and/or plastics mold design. Our need is immediate. Salary commensurate with experience. Complete benefits package. Call David P. Duginski

PENTAJECT CORP.

210 Dowdco St. Algonquin, IL
(312) 658-6546

DO PRODUKCJI SPRĘŻYN

Potrzebni doświadczeni męczyżni do ustawiania i obsługi automatycznych maszyn do wyrabiania sprężyn. (Spring coilers — torsion machines) i cztero płytowych maszyn (Four slide machines). Wspaniałe świadczenia.

LEWIS SPRING MANUFACTURING CO.

2652 W. North Ave. 342-2222

REMOVE & REPLACE TRANSMISSIONS

Exp'd. Full Time.
NATIONWIDE TRANSMISSION SERVICE
6512 W. Ogden, Berwyn 484-8110

MACHINIST

Lathe, Mill, Experienced
Must Have Own Tools
KOHL & VICK MACHINE
2655 N. Erie, River Grove
625-3066

CUSTODIANS

Hours 3:30—Midnight
General Cleaning
Good Benefits
Please Call Mr. Dewey
Hoffman Estates H.S.
882-8000 Ext. 42
High School District 211

FABRYKA

INSPEKTOR-Zakładu
Do budowlanych i różnych wyrobów stalowych. Minimum 5-letnie doświadczenie w inspekcji i odczytywaniu rysunków technicznych. Wakacje, ubezpieczenie na szpital i życie.

GREMP STEEL CO.
2864 E. 95th St.
Chicago, IL (312) 721-8034

Electrician

Plant Construction— Maintenance

Teletype a major data communication corp. has an outstanding opportunity for certified electrician. Requires basic knowledge of N/C machines, electrical construction and machine wiring. Will install, troubleshoot and maintain shop machinery. Must calibrate all types of furnaces, RO Water Systems, filters, ovens, etc. Basic knowledge of electronics also important. Competitive salary and outstanding benefit package offered for this permanent career position.
Call Richard Lyons, Personnel
982-3328 For Appt.
Equal Opportunity Employer M/F

★ Kontraktorzy

CENY WZRATAJĄ NAJLEPSZA OSZCZEDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnętrznych czy zewnętrznych budynków najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Domy

6 CORNERS BY OWNER

De luxe yellow brick, 3 flat, 3x2 bedroom apartment, 3 car brick garage. Must see to appreciate. \$97,500. 545-2350.

★ Do Wynajęcia

4-pokojowy apart. 2-gie piętro. Gazowe ogrzewanie, piec "space". Blisko kościoła Sw. Kazimierza. \$175.00 miesięcznie plus depozyt.

762-6497 po 5 po poł.

JACKOWO 4 pokoje, nieurnieblowane dla dorosłych bez zwierząt. Sami ogrzewają piecem gazowym. Depozyt. 252-0128.

★ Rozmaite

SPRZEDAM eleganckie futro i odzież damską. 637-8399.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Leszek Strożyk. Znalazca proszony o skontaktowanie się telefonicznie:
636-9847

★ AUTO

74' BUICK Le Sabre, 30,000 mil, \$2,000. Telefonować 251-5300 lub 275-5297 i prosić o Ewę.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO,
ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$198
Komplety mebli do sypialni \$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$58
Kanapa i fotel \$140
Kanapa rozkładana do spania \$105.00 (polska wersalka)

Telewizja kolorowa \$298
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set" \$95
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$199
Łodówki lub zamrażacze (freezers) \$199
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$95.00

Niemieckie szafka "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$399
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; w Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Praca Męska

MACHINIST

For Bridgeport mill. Must have 5 years experience and own tools. Overtime available.

BE-TAU ENGINEERING, INC.
4646 S. Western / Chicago 847-7262

IMMEDIATE OPENINGS DRIVERS

Must own tractor to haul steel and piggybacks. 3 year contract. Hustlers have a potential of making a minimum of \$1,500/per week.
CALL 284-3766

TOOL & DIE MAKER AND MACHINIST

Good benefits. Top wages, excellent working conditions.
Apply or call:
ASTRO ENTERPRISES, INC.
324 E. 147th St.
Harvey, Ill.
596-0440

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W SRODE DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, SRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

MAINTENANCE MECHANICS

We need experienced men in installing, maintaining and repairing of high speed production machinery and general plant equipment.

Good Benefits Provided
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Phone: 348-1201

Gwałtowny Wzrost Cen Benzyny w Ciągu Ostatnich 2 Tygodni

Klub Samochodowy opracował raport na temat wzrostu cen benzyny w Chicago i okolicach.

W ciągu ostatnich tygodni ceny benzyny wzrosły gwałtownie — w stopniu nie notowanym od 1974 roku, tj. od daty, kiedy Klub zaczął prowadzić badania wzrostu cen. Z poprzednich raportów wynika, że nigdy dotąd ceny benzyny nie wzrosły w okresie dwu tygodni w Chicago o 2 centy za zwykłą benzynę. Obecnie ceny sięgają 78.8 centów za galon benzyny kupowanej w mieście.

Benzyna wysokooktanowa kosztuje 88 centów za galon w mieście, co stanowi 2.3 procentowy wzrost w stosunku do cen sprzed dwóch tygodni.

Benzyna pozbawiona domieszki łożwiu podrożała o 1.6 centa, do średniej wysokości 84.2 centów za galon.

Na północy stanu Indiana, benzyna zwykła podrożała jedynie o siedem

dziesiątych centa. Kosztuje obecnie 73.5 centów. Benzyna wysokooktanowa podrożała do 81.1 centów. Cena benzyny bez domieszki łożwiu wzrosła również o jeden cent do 79.4 centów za galon.

Podane wyżej dane uwzględniają średnie ceny benzyny. W obliczeniach uwzględniono różnice cen na wszystkich stacjach benzynowych.

W powiecie Cook cena benzyny zwykłej wynosi od 71.9 centów za galon do 86.9 centów. Benzyna wysokooktanowa od 82.9 centów do 93.9 centów, a benzyna bez domieszki łożwiu od 75.9 centów do 91.9 centów.

Osiemdziesiąt procent stacji w całym stanie nie notuje żadnych opóźnień ani braków w dostawach benzyny. Około 66 procent stacji jest otwartych w niedziele.

Przewiduje się, że ceny benzyny będą nadal wzrastać.

Zadziwiająca Dokładność Sztucznej Ręki

Inżynierowie z Illinois Institute of Technology skonstruowali protezę ręki, która działa na zasadzie impulsów kierowanych przez mózg użytkownika.

Myśli przekazywane są elektrycznie poprzez nerwy do mięśni.

Przy pomocy nie większego od zegarka ręcznego komputera sygnały przechodzą do mięśni ramienia, powodując jego ruch.

Dotychczas "komputerowa proteza" osiągnęła zdolność zginania łokcia, wykręcania przegubu i chwytania dłonią. Nauka poruszania sztuczną ręką trwa nie dłużej niż pięć godzin.

Prof. Daniel Graupe wyraził przekonanie, że po dalszych dokładniejszych opracowaniach nastąpi dzień, w którym ręka osiągnie precyzję pozwalającą nawet na pisanie na maszynie.

Ta sama grupa naukowców ma zamiar rozpocząć pracę nad sztucznymi nogami oraz urządzeniami, których celem będzie pomoc osobom sparaliżowanym w samodzielnym poruszaniu się.

Oczywiście wszystkie konstrukcje

będą oparte na rozwiązaniach elektronicznych. Prototyp protezy ręki został przedstawiony na konferencji prasowej, nie wiadomo jeszcze ilu czasu upłynie zanim będzie dostępny dla pragnących go zakupić.

Instytut opracowuje również urządzenia pozwalające niewidomym na łatwiejsze poruszanie się i "czytanie".

Tak zwana "mówiąca maszyna do pisania", w której zastosowano mikrokomputery i technikę syntezy mowy doprowadzi pewnego dnia do umożliwienia niewidomym kontrolowania własnej pracy i redagowania rękopisu.

Dzięki funduszom z U.S. Veterans Administration, w IIT rozpoczęto ostatnio próby budowy sztucznego ściegna kolanowego, które będzie działało na zasadzie elastycznej, sprężynowej siatki utrzymującej kości kolana razem.

Ostatnie urządzenie miałyby olbrzymie znaczenie, zwłaszcza dla sportowców często ulegających kontuzjom kolana, co pozbawia ich dalszej możliwości uprawiania sportów.

Uznany Winnym Zabójstwa 86-lletniego Prawnika

Mieszkaniec północnego przedmieścia Chicago został uznany winnym zabójstwa 86-letniego emerytowanego prawnika.

Morderstwo zostało dokonane 2 stycznia 1978 r. na stacji kolejki miejskiej przy ulicy Granville.

Prokurator będzie domagał się wydanego wyroku śmierci.

Ława przysięgłych osiągnęła jednogłośnie w sprawie wyroku po dwu i półgodzinnym naradzie. Uznano, że Ferris Walker, lat 23, zamieszkały przy ulicy W. Belle Plaine winny jest zabójstwa i napadu rabunkowego. Zamordował on Rapphela W. Marrow dwunastoma pchnięciami noża.

Następne przesłuchanie zostało wyznaczony do ustalenia, czy wyrok śmierci może być wydany.

Ta sama ława przysięgłych orzekła, czy Walker miał ukończonych

18 lat w dniu zabójstwa i czy zamordował adwokata, popełniając jednocześnie inne przestępstwo. Jeśli ława przysięgłych uzna, że Walker był pełnoletni i popełnił w celach rabunkowych morderstwo, grozi mu kara śmierci. Prokurator zażąda wyroku podczas kolejnej rozprawy.

Policjanci, którzy dokonali aresztowania zeznali, że gdy przybyli na stację Granville zobaczyli Walkera pochylającego się nad leżącym adwokatem. Morderca miał nóż w ręce. Gdy zobaczył policjantów, zaczął uciekać, lecz został schwytany. Marrow rozpoznał go. Stwierdził też, że nigdy nie nosił przy sobie pieniędzy, jadąc kolejką miejską, gdyż został już raz obrabowany.

Marrow został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł po dwóch dniach.



RZYM. — Papież Jan Paweł II odwiedził ubogą dzielnicę Rzymu San Basilio. (UPI)

Scott Za Zlikwidowaniem Wyższego Podatku Od Gazu

Prokurator generalny stanu Illinois William Scott ogłosił decyzję zwróceniem się do Sądu Najwyższego U.S. w celu osiągnięcia pozwolenia na wytoczenie oskarżenia przeciwko stanowi Louisiana.

Illinois i kilka innych stanów zarzucają Louisiana bezprawne podniesienie podatku za naturalny gaz przeplanyjący przez jej tereny z innych rejonów kraju oraz gaz mający źródła w tym stanie.

Pod koniec 1978 roku legislatura Louisiany podniosła tzw. "use tax" o siedem centów za każde 1000 stóp sześciennych gazu. Razem z powyższą roczny podatek za gaz będzie kosztował użytkowników 225 milionów dolarów, mieszkańcy Illinois zapłacą 31 milionów rocznie.

Dwie sprawy powiązane ze wzrostem podatku są już obecnie w trakcie rozpatrywania, władze stanu zwróciły się do stanowego sądu Louisiany o wydanie oświadczenia, że decyzja ich była zgodna z prawem; natomiast Krajowa Komisja Energetyczna zwróciła się do sądu okręgowego U.S. z żądaniem ogłoszenia

decyzji Louisiany za niezgodną z konstytucją.

Louisiana ma zamiar rozpocząć ściąganie wyższego podatku od 1 kwietnia obecnego roku. "Obecna sytuacja wymaga natychmiastowej reakcji. Ludzie nie mogą pozwolić sobie na płacenie podatków wyższych niż dotychczas, zwłaszcza podatków niezgodnych z konstytucją" — powiedział Scott.

Tego samego dnia, w telegramie skierowanym do U.S. Nuclear Regulatory Commission Scott zażądał zajęcia stanowiska w sprawie Nuclear Engineering Co., która pozostawiła w Sheffield odpadki radioaktywne.

Pozostalości te mogą być niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego przez okres następnych kilku wieków. Niewłaściwym jest spodziewanie się, że podatnicy Illinois, którzy nie są odpowiedzialni za zaistniałą sytuację, będą ponosić koszty zabezpieczenia terenu. "NECO" sprowadziło radioaktywne materiały do Sheffield i "NECO" powinno zadbać o ich likwidację" — powiedział Scott, domagając się od komisji podjęcia natychmiastowej akcji.

Honor Profesora Uratowany

Uwłaszczający zawodowej godności nauczycieli proces sądowy przeciwko profesorowi uniwersytetu Indiania, którego studentka oskarżyła o oblaenie jej na piśmie egzaminie, z chwilą kiedy ich romans miłosny skończył się, został zaniechany.

28-letnia Patricia Mazza z Darien, Conn., żądała \$500,000 odszkodowania od swego byłego profesora Gary Weismer'a za poniesione straty moralne. Sędzia prowadzący proces wycofał jednak akt oskarżenia po wysłuchaniu w środe jej zeznań.

Studentka zeznała, że jej romans z Weismer'em trwał od końca 1975 r., wkrótce kiedy awansował on na

asystującego profesora w departamencie "mówienia i słuchania". Patricia Mazza była w tym czasie na programie studiów przygotowujących do uzyskania stopnia doktorskiego. Z chwilą skończenia się bardziej intymnych stosunków między nimi, oświadczyła ona przed sądem, Weismer przestał pomagać jej jako nauczyciel i często dochodziło do różnego rodzaju śpiew w czasie zajęć, na które do niego uczęszczała.

W październiku 1976 r. Weismer oblał ją na egzaminie, kwalifikującym do rozpoczęcia pisania pracy doktorskiej. Stwierdziła ona przy tym, że będąc jednym z członków doradczego komitetu, Weismer definitywnie odmówił dyskusji, dlaczego nie przepuścił ją na egzaminie.

Zupełnie nie rozumiem, dała ona, dlaczego tak okrutnie ze mną postąpił. Spędzałam bowiem z nim prawie każdy dzień. Razem chodziliśmy na obiady, kolacje, graliśmy na gitarze, tworzył o mnie piosenki. To była naprawdę wielka przyjaźń pod każdym względem.

Adwokat Weismer'a, Ronald Chapman, przedstawiając swoje argumenty, oświadczył, że egzamin pisemny oskarżającej studentki nie był na odpowiednio wysokim poziomie, wymagającym do zakwalifikowania na rozpoczęcie pisania rozprawy doktorskiej.

Uzasadził także, że proces sądowy oskarżający Weismer'a o tego typu niesprawiedliwość jest całkowitym nieporozumieniem.

Odrzucona przez studentkę propozycja powołania komisji z innych uczelni do oceny jej pisemnego egzaminu jest zresztą najlepszym argumentem o niesuszności wysuwanych pod adresem Weismer'a zarzutów.

Sędzia zgodny był z adwokatem, dodając o siebie, że "oskarżona" studentka mogła w ostatności jeszcze raz przystąpić do egzaminu.

Amb. Schaufle Podejmowany Przez Stany Kongresu Polonii

Przebywający w Chicago amerykański ambasador w Warszawie, William E. Schaufle, Jr., podejmowany był w niedzielę śniadaniem w restauracji "oaza". W przyjęciu uczestniczyło około 60 osób.

Ambasadora przedstawił prezes stanowego KPA, dr Edward Rózański, podkreślając m.in. znajomość zagadnień polskich oraz życzliwość Ambasadora w stosunku do Polonii Amerykańskiej.

Trzeba silnie podkreślić, że przy każdej bytności służbowej w Stanach Ambasador nawiązuje kontakty z polonijnymi środowiskami, spotyka się z przywódcami Polonii z prezesem KPA i ZNP Alojzjem Mazewskim na czele, przeprowadza dyskusje na tematy sytuacji w Polsce i amerykańskiej polityki wobec Polski, jak też wyjaśnia różne sprawy oraz podaje informacje i sugestie.

Przemówienie Ambasadora

Na tle takiego ustosunkowania się amb. Schaufle do zainteresowań Polonii jego misją w Warszawie rozwinął się program jego spotkań z przedstawicielami stanowego KPA. Ambasador poruszył w wziętym przemówieniu różne aktualne problemy polityczne, gospodarcze i w zakresie stosunków między Kościołem i Państwem w Polsce, jak też przedstawił postawę Washingtonu w odniesieniu do różnorodnych zagadnień, stwierdzając m.in., że Stany w swojej polityce do Polski traktują ją jako "samodzielny i odrębny czynnik polityczny", a nie fragment bloku sowieckiego. Stąd też wynikają te różne inicjatywy gospodarcze, szczególnie w zakresie kooperacji prywatnego przemysłu amerykańskiego, jakie mają na celu niesienie pomocy Polsce, aby mogła ona rozwijać swoje życie gospodarcze.

"Mamy nadzieję, że Polska będzie mogła stopniowo zmniejszać zależność od Sowieców, jak też, że potrafi rozwijać swoje problemy wewnętrzne drogą liberalniejszego nastawienia wobec aspiracji społeczeństwa oraz drogą umacniania swojej pozycji gospodarczej" — powiedział Ambasador. "Chcielibyśmy, aby Polska mogła zwiększać i poszerzać swobodę swego manewru w polityce".

Po przemówieniu amb. Schaufle odpowiadał na różne zapytania, jakie wysuwali pod jego adresem uczestnicy przyjęcia, jak też wyjaśniał konkretne sprawy z zakresu zarówno politycznego, jak i gospodarczej współpracy amerykańsko-polskiej. Spotkanie trwało ponad dwie godziny i wniosło dla jego uczestników poważny wkład informacji i oświecleń ze stanowiska amerykańskiej polityki wobec Polski. Dyskusyjną część programu przeprowadził wiceprezes krajowego KPA Kazimierz Łukomski.

W Sobotę

Amb. Schaufle przyleciał do Chicago w ub. sobotę z San Francisco. Na lotnisku został powitany przez prezesa Mazewskiego, wiceprezesa Łukomskiego i znanego działacza Denisa Voss, przewodniczącego dyrektora Parkway Bank, który podejmował Ambasadora lampką wina w klubie przy 6601 W. Gunnison. W powitaniu wzięli udział i przedstawiciele "Związku Polonii".

W sobotę wieczorem Ambasador uczestniczył w bankiecie z okazji 40-lecia klubu filatelistycznego "Polonus", a w niedzielę, po spotkaniu z działaczami stanowego KPA wystąpił w programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego.

Dziś Gość z Warszawy odlatuje do Washingtonu, skąd powróci na swoją placówkę dyplomatyczną w stolicy Polski.

Wiosenne Śnieżyce

Równocześnie z wiosenną pogodą w stanach środkowo-zachodnich, gdzie temperatura osiągnęła 70 stopni F., niektóre obszary Stanów Zjednoczonych nawiedziły śnieżyce, może już ostatnie w tegorocznej, długiej zimie.

Śniegowa sztorm przeszedł między innymi nad górami Skalistymi, gdzie spadło około 1 stopy śniegu. Niektóre drogi zostały tam zamknięte. Zamknięto także szkoły. Podobnie w Colorado i Wyoming padał mokry śnieg, który zgromadził się w dużych ilościach na niektórych drogach, powodując ich zamknięcie. Zamknięto m.in. drogę międzystanową 80 i 25 między Chugwater i Cheyenne, Wyo.

Wiele samochodów zostało unieruchomionych na drogach w południowo-wschodnim Wyoming, a mieszkańcy tych terenów uznali minioną śnieżycę za najgorszą w tegorocznej zimie.

Wszystkie szkoły zostały dzisiaj zamknięte.

9 cali śniegu spadło w niektórych miejscach wschodniego Colorado, nieco więcej w górach. Z obszaru Red Feather Lakes doniesiono, że zgromadziło się tam 30 cali w ciągu 24 godzin.

Ciepła pogoda w Chicago i okolicach zaostrzyła stan powodziowy na wielu rzekach Illinois i stanów sąsiednich, Indiana i Wisconsin.

Stan powodziowy ogłoszony został m.in. na rzece Pecatonica w południowo-zachodnim Wisconsin. Przewiduje się także, że rzeka Rock w pobliżu Afton może osiągnąć ten stan.

W niedzielę rzeka Kankakee prze-

Zabito Właściciela Restauracji

39-letni Domingo Perez, właściciel restauracji mieszczącej się przy 1760 N. Wood został zastrzelony przez złodzieja, który po wejściu do pomieszczenia w niedzielę nad ranem zażądał od niego i przebywającego tam klienta posłuszeństwa.

Perez poruszył się. Bandyta oddał strzał zabijając go na miejscu.

Nieudany Napad Na Bank

Policja poszukuje dwóch złodziei, którzy w sobotę w nocy napadli na Park National Bank of Chicago przy 2958 N. Milwaukee każąc zdumionej sprzątaczkę położyć się na podłodze i wskazać, gdzie znajduje się wyłącznik od systemu alarmowego.

Na szczęście w banku przebywał wiceprezes, który orientując się co zaszło wybiegł na ulicę powiadomić policję.

Złodzieje przestraszyli się i uciekli, zabierając ze sobą torbę bankową. W torbie były tylko już skasowane czeki.

rwiała umocnienia przeciwpowodziowe w okolicy Shelby, Ind., już po raz trzeci w ciągu miesiąca.

Olbrzymie opady deszczu spowodowały wyłanie rzeki Nisanabotna w południowo-zachodniej Iowa, zmuszając do ewakuacji około 80 ludzi w Atlantic, Exira i Sidney. W Wheat Ridge, Colo. użyto olbrzymich ilości worków z piaskiem, aby uniemożliwić zalanie przedmieść Denver przez strumień, który wywał w ciągu minionego weekendu.

Powodzie grożą na wielu obszarach Stanów Zjednoczonych. Między innymi rzeki w Dakocie, Nebraska, Iowa i Minnesocie osiągnęły stan powodziowy wskutek dużych opadów deszczu i wody, pochodzącej z topniejącego śniegu.

Wypadki Tyfusu w Stanie Illinois

W 1978 roku zanotowano 36 wypadków tyfusu w stanie Illinois. Wśród osób, które zachorowały, jedenaście przeżywało poprzednio w Indi.

Rezygnacja Członka Rady

Henry McGee zrezygnował z zajmowanego stanowiska w Radzie Szkolnej. Pracował on w Radzie przez pięć lat.

Można Wstąpić Do Chóru

Chór Grant Park Symphony poszukuje nowych członków o wszystkich kategoriach głosów. Zgłaszać się można na nr 294-2420 do Mary Watkins.

Eksperymentalny Program

W Pobliżu Uniwersytetu Northwestern parkingi uliczne były zwykle zajmowane przez studentów. Mieszkańcy pobliskich domów mieli duże trudności ze znalezieniem parkingu. Miasto wprowadziło eksperymentalny program, dzięki któremu każdy może "wykupić" sobie prawo do parkowania w określonym miejscu na ulicy. Do tej pory wykupiono 295 "parkingów". Przedsiębiorstwa zamierzają kupić 8,700 pozwoleń.

O Zniesieniu Egzekucji Na Krześle Elektrycznym

Propozycja zastąpienia egzekucji przestępców skazanych na karę śmierci na krześle elektrycznym na śmierć poprzez bezbolesne wstrzyknięcie substancji trujących, będzie przedstawiona komisji sprawiedliwości przy senacie stanowym Illinois.



JEROZOLIMA. — Prezydent Carter otrzymał książkę o procesie Eichmana podczas pobytu w Izraelu. (UPI)